Nr 139. Dnia 22 czerwca. Sobota. Dnia 10 (22) czerwca 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Paulina Biskupa.
Jutro: Ś. Agrypiny Panny M.
Poniedziałek: *Narodz. św. Jana Chrzciciela.*
Wtorek: ŚŚ. Prospera B. i Wilhelma Op.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41
Zachód „ „ 8 „ 22

Długość dnia godzin 16 minut 41
Przybyło „ „ 8 „ 58

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Jana i Pawła MM.
Czwartek: Ś. Władysława Króla Węgierskiego.
Piątek: *Serca Pana Jezusa* i Ś. Ireneusza B.
Sobota: ŚŚ. Piotra i Pawła Apostołów.

— Odpust wczorajszy św. Aloizego Gonzagi, w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm., zgromadził licznych pobożnych do świątyni Pańskiej. Nabożeństwo też tam odbywało się przez cały dzień przy nieustannem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem w czasie Sumy i procesjami tak zrana jak i po południu, którym asystowało bractwo miejscowe ze światłem w ręku, oraz panienki biało przybrane, z których najmłodsze słały kwiatki w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem.

— W dniu jutrzejszym więc jako w niedzielę oktawową uroczystości Bożego Ciała, prócz uroczystych nabożeństw we wszystkich świątyniach Pańskich, wraz z procesjami wewnątrz tychże, odbędą się też po skończonej Sumie, jeżeli pogoda posłuży, publicznie po ulicach miasta tryumfalne procesje do 4-ch ołtarzy przybranych w obrębie właściwych parafij, gdzie początki czterech Ewangelji odśpiewane zostaną, a mianowicie: św. Krzyża, Panny Marji na Nowem-Mieście, Najświętszej Panny Marji Loretańskiej na Pradze, i na Powązkach.

W godzinach popołudniowych zaś po ukończeniu nabożeństwa nieszpornego odbędą się takież procesje w parafjach: św. Andrzeja przy ulicy Chłodnej, św. Barbary na Koszykach, a także i z kościoła św. Jacka przy ulicy Freta wyjdzie procesja w obręb Nowego-Miasta, gdzie też i Ewangelje odśpiewane zostaną.

W kościele zaś św. Ducha wprost ulicy Mostowej odbędzie się również po skończonej Summie uroczysta processja z odśpiewaniem 4-ch Ewangelji, lecz wewnątrz świątyni Pańskiej.

— W poniedziałek, t. j. dnia 24 b. m., przypada doroczna pamiątka Narodzenia św. Jana Chrzciciela, która obchodzoną będzie tegoż dnia odpustem zupełnym w kościele archikatedralnym i metropolitalnym.

Święty Jan Chrzciciel jest bowiem patronem tegoż kościoła.

Wspomniony odpust poprzedzą już w dniu jutrzejszym, jako w wigilję uroczystości w wyżej wspomnionej świątyni, pierwsze Nieszpory przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: z powodu zgonu byłego króla Jerzego V hanowerskiego, przywdziać przy dworze Najwyższym żałobę na dni dwadzieścia cztery, ze zwykłemi podziałami, zaczynając takową od 3-go czerwca roku bieżącego. (*Dn. W.*).

— Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie Dworu Cesarskiego, z dnia 30 maja r. b.:

Przyjęty został do służby, dymisjonowany radca kolegjalny Żołkiewski — w wydziale ministerstwa Dworu Cesarskiego, z wydelegowaniem do zarządu Cesarskiemi pałacami warszawskiemi (21 maja 1878 r.). (*Dn. W.*).

— *O pociągnięciu do spełniania powinności wojskowej, w razie niedoboru z pomiędzy ludności żydowskiej, osób tego wyznania, korzystających z ulgi pierwszej kategorji pod względem położenia familijnego.* Rada państwa, w oddzielnem kolegjum do powinności wojskowej i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra wojny o pociągnięciu do spełnienia powinności wojskowej, w razie niedoboru z pomiędzy ludności żydowskiej, osób tego wyznania, korzystających z ulg pierwszej kategorji pod względem położenia familijnego, wziął na uwagę, że na zasadzie artykułu 152 ust. o powin. wojsk., osoby mające prawo do ulgi pomienionej, w ogóle wnoszone są do wykazu poborowego tylko w tym razie, kiedy co do pociągnięcia ich nastąpi osobna Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa; do przedsięwzięcia tego środka względem ludności chrześcijańskiej Cesarstwa dotychczas nie przedstawia się potrzeba, albowiem liczba stawających do losowania, zdolnych do służby i niekorzystających z ulg pierwszej kategorji, zwykle znacznie przewyższa przypadającą od dostarczania liczbę nowobrańców, lecz zupełnie przeciwny objaw daje się dostrzegać pomiędzy żydami. Żydzi, nie bacząc na zastosowanie do nich w całej rozciągłości ulg, nadanych ogółowi ustawą o powinności wojskowej dnia 1-go stycznia 1874 roku, nie przestają wszelkiemi środkami uchylać się do spełnienia tej powinności. Dla osiągnięcia swego występnego celu nadużywają oni i postanowień o ulgach pod względem położenia familijnego, przenosząc zdatnych do służby młodych ludzi, za pośrednictwem rozmaitych podstępnych działań, do kategorji posiadających ulgi, uwalnianych od poboru. Następstwem przeciwnych prawu postępków żydów bywa znaczny, z każdym rokiem wzmagający się niedobór przynależnej od nich cyfry nowobrańców. Wobec tego, rada państwa uznała, że przewidziana w artykule 152 ust. o pow. wojsk., konieczność pociągnięcia do służby posiadających ulgę 1-ej kategorji, obecnie co do żydów, dowiedzioną została przez doświadczenie, i dla tego uważa się za odpowiednie przyjąć pomieniony środek nadal aż do tego czasu, kiedy potrzeba takowego przeminie, skutkiem lepszego spełniania przez ludność żydowską swych obowiązków względem państwa. Kierując się przytoczonemi względami, rada państwa *uchwaliła:* Postanowić, iż w razie braku w jakimbądź rewirze osób wyznania żydowskiego, niekorzystających z ulgi pod względem położenia familijnego, równie jak mających prawo do ulg trzeciej i drugiej kategorji, dozwala się, podług zastosowania do artykułu 152 ust. o pow. wojsk. pociągać do służby w wojskach, w przepisanym prawem porządku, należących do tegoż rewiru żydów, korzystających z ulg pierwszej kategorii.

Jego Cesarska Wysokość, dnia 9-go maja r. b., pomienioną uchwałę rady państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. (*Dn. W.*).

KONGRES LITERACKI W PARYŻU.

II.

Kongres literatów idzie dalej raz wytkniętym torem. Dotychczas autorowie dramatyczni francuscy bardzo skąpo biorą w nim udział skutkiem nieporozumienia jakie zaszło pomiędzy nimi a towarzystwem literatów. Nie myślcie bowiem żebyśmy tylko wyłącznie mieli przywilej nieporozumień. Zdarzają się one i we Francji a objawiają się nawet dość silnie.

Wprawdzie nieporozumienie się zagodzi jak nam to obiecywał pan Edmund About na ostatniej sesji, ale wpłynie to na przedłużenie kongresu, tem bardziej że mamy przed sobą dużo prac do wykończenia i tym którzy nie chcą być nieczynni nie braknie roboty.

Literatów zagranicznych zebrała się sporo liczba. Jest pomiędzy nimi sporo znakomitości, nie przytaczam wam jednak nazwisk, gdyż jestem dotychczas jak w lesie a nie chcę powtarzać za *Rappelem*, który wyliczył znakomitsze podług siebie nazwiska, pomieszczając pomiędzy nimi, pod niewłaściwą kategorją, waszego sługę, który dla tego chyba znalazł tam miejsce, że jest sam jeden na wszystkie sekcje i ogólne zebranie.

Ale niech tam *Rappela* kaczki zdepczą, jak będzie ogólne urzędowe sprawozdanie, dowiemy się o wszystkiem dokładniej.

Pisząc ten list jestem w położeniu pewnego anglika, który na ogólnem zebraniu zaczął swą mowę następnemi słowy:

„Wybaczcie panowie, że zabieram głos nie będąc pewnym czy dam się dobrze zrozumieć. Mam bowiem dwie ważne wady, które mi stają na przeszkodzie jako mówcy. Jestem anglikiem i mam haniebny katar.....“

Mówca dostał za to oklaski, mnie zaś może trudniej będzie błagać o przebaczenie czytelników, że nie wszystko mogę w należytym ładzie wypowiedzieć.

W zeszły poniedziałek (wczoraj) odbyło się w tea-

PAUPER.

(Sylwetka z bruku.)

(Dokończenie.—Zobaczyć nr 138).

Chłopak milczał, ciężko mu było przyjść do słowa, stał na środku pokoju podnosząc to jedną, to drugą nogę jak bocian na przymrozku i rozgrzewał ją sobie pocierając o łydkę.

Zacząłem go podejrzywać, że zbroił pewnie coś niedobrego i za to stracił miejsce i przyszłość... artysty, ale zobaczywszy jak w oczach Teodorka wpatrzonych w płomień świecy zakręciły się łzy i spadały powoli po ubielonej gipsem twarzy, domyśliłem się czegoś innego.

— Cóż ci jest?—spytałem łagodniej kładąc rękę na jego ramieniu.

— Ot, krótko mówiąc, pobiłem się w pracowni z chłopcami i wypędzili mnie tak, jak stoję, na mróz.

— A dlaczego się biłeś?

— Jakżeż panie, nie miałem mu rzucić Mickiewiczem do łba, kiedy mnie zaczął wyzywać od podrzutków... jemu zasie do tego; ja nie miałem żadnego ojca, ale on miał ich dziesięciu przynajmniej—cherlak, zgnilec przemierzły!..

Zaledwie półsłówkami mogłem wyciągnąć z niego opowiadanie całego zajścia. Z wieczora Teodorek wrócił z codziennej swej peregrynacji z figurkami po mieście zziębnięty, głodny i zły, bo interes źle poszedł,—chłopaki pracujący z nim razem w „zawodzie artystycznym“ zaczęli się wyśmiewać z niego nazywając go niedołęgą, gapiem i darmozjadem. Szykany nie skończyły się na słowach, — aby mu dokuczyć wyrzucono barłog, na którym sypiał w zimnej pracowni —do sieni.

— Niechby tam panie, mówił, siląc się powstrzymać łzy,—spało się gorzej już nieraz, ale nie jak pies pod cudzym progiem. Powiedziałem im to, a Walek najstarszy dryblas i złodziej panie, bo widziałem sam jak kradł gips z beczki—powiada do mnie: a ty taki, ty owaki!.. ja nic jeszcze, ale on mi powiada naresztcie: ty podrzutku! — jakem mu dał podrzutka to się aż w kłębek zwinął. Śmignąłem mu do łba co było pod ręką, nowy biust, dopiero co odlany...

— I cóż potem?

— A no cóż?... kiedy mi szarpał honor, to niech się teraz liże.

— A ciebie poturbowali przy tem?

— Rozumie się, że mi się gratysówką nie upiekło, ale to wszystko nie bolało, jak ten podrzutek, — powiadam panu, że byłbym hycla zabił na miejscu....

Nie wiedziałem w pierwszej chwili, co mu odpowiedzieć na to, czy uszanować podrażnioną ambicję, czy skarcić gwałtowny charakter.

— Cóż teraz poczniesz? zapytałem po małej pauzie, w której Teodorek ciągle zapatrzony w świecę pociągał zapamiętale nosem i łzy rękawem z oczu wycierał.

— Eh, to fraszka panie, żeby tylko było gdzie przenocować, to już ja sobie radę dam, odparł z tą niewzruszoną wiarą w siebie, jaką muszą mieć chyba tylko ptaki niebieskie, albo lilje polne, co ani sieją ani orzą, a Pan je trzyma w swojej pieczy.

Został tedy u mnie na noc, — zwinął się w kółko pod piecem i usnął wzdychając ciężko.....

Na drugi dzień, gdy otworzyłem oczy Teodorek już stał ze szczotkami w ręku i przyglądał się moim butom uważnie.

— Cóż? zapytałem go krótko; spojrzał, uśmiechnął się jakoś potulnie i odrzekłszy: „a nic!“ — zaczął zawzięcie szczotkować obuwie, jakby sobie wyobrażał, że tak dryblasa Walka trzyma w swych rękach.

I tak przyszedłem dzięki uprzejmości losu do kamerdynera niechcący, bo już Teodorek sam się w tym charakterze zainstalował u mnie.

— Ja nie wiem, mówił do mnie nieraz, kiedyśmy się już, zgasiwszy świecę wieczorem, ułożyli do snu, ja na mojem studenckiem łóżku, on na kufrze pod piecem—ja nie wiem, dlaczego ja pana tak lubię, jak brata własnego, jak ojca... kiedy pan zostanie doktorem, to ja u pana będę służył za lokaja za darmo, byle tylko było co jeść i gdzie spać.

— A nie wolałbyś ty pójść do jakiego rzemiosła? przekładałem mu poważnie.

— Ba!... próbowałem i tego, ale mnie żaden majster darmo przyjąć nie chce, a potem niema się komu za mną wstawić, a tak to się boją przyjąć do warsztatu, żeby czasem nie jaki złodziej. Ja byłem u kiełbaśnika trzy dni, ale mi szelma nic jeść nie dawał—musiałem się tylko na mięso patrzeć i wydmuchiwać kiszki o głodzie, więc bałem się, żeby mnie kiedy nie skusiło ukraść, to uciekłem sam od biedy.

Zadziwiło mnie to wyznanie chłopaka, którego moralności chyba anioł stróż uczył na bruku, bo ludzie z pewnością nie myśleli o tem.

— To ty nie ukradłbyś nigdy? pytałem go.

— Ej, panie — co też pan gada? — albo to ja złodziej jestem czy co? — ja panie mam przecież Boga w sercu i sumienie. Czyż to już uczciwie wyżyć nie można?...

Zdanie to Teodorka nie było tylko obłudnym frazesem, przekonałem się niejednokrotnie w ciągu naszego kilkomiesięcznego pożycia pod jednym dachem, że mówił prawdę.

Przywiązanie chłopca miało rzeczywiście źródło w dobrem sercu, które nietylko względem mnie objawiało się niekiedy w rozrzewniający sposób.

Przypominam sobie dobrze, kiedy w drugie święto

trze Châtelet, który jako największy z teatrów paryzkich mieści przeszło 3,000 osób, ogólne posiedzenie. Było to urzędowe otwarcie kongresu. Prezesi, wiceprezesi i sekretarze zajmowali scenę, członkowie kongresu siedzieli w krzesłach, a publiczność należąca naturalnie do wyborowych pod każdym względem sfer Paryża zapełniła loże, balkony, galerje etc.

Przemawiał Wiktor Hugo jako prezes. Mowa była piękna, miejscami wzniosła, ale napuszona trochę. Witał on kapłanów myśli, zjednoczonych we wzniosłej idei ogólnego braterstwa. „Kochajcie jedni drugich.“ Ale dodał zaraz: „Pisarz idzie ręka w rękę z apostołem. Ten co myśli, jest w spójni z tym który kocha. Rodzaj ludzki, mówił dalej, trapiony jest straszną chorobą, która ma na imię nienawiść. Nienawiść wyrodziła wojnę. Matka jest nikczemną, córka okropną. Oddajmy im więc wet za wet. Panowie! wojna nienawiści, a nienawiść wojnie!... (*Guerre à la haine, haine à la guerre*).

Zakończył zawsze u niego powtarzającą się zwrotką, dopominając się amnestji dla wygnańców.

Oklaski były ogłuszające. Teatr trząsł się od wołań: „Niech żyje Wiktor Hugo.“ W ogóle ma on tu ogromną popularność. Przed teatrem dla zobaczenia go tylko ludzie tak się tłoczyli, że trudno było przejść.

Po Wiktorze Hugo przemawiał w tymże samym duchu bardzo pięknie i spokojnie pan Mauro-Macchi, prezes wydziału włoskiego i pan Jerold, prezes angielskiego wydziału.

Następnie mówił prezes rossyjskiego wydziału, znany powieściopisarz i poeta pan Turgeniew, wykazując wpływ jaki francuzka literatura wywarła na Rossję.

Znakomity literat niemiecki Löventhal odezwał się w zastępstwie prezesa w imieniu swojej narodowości i zaczął mniej więcej w te słowa:

„Niechcący, panowie, przychodzi mi na myśl inny kongres, który się odbył na początku tego wieku. Mówiono, że na tym kongresie zasiada parter królów. Dzisiejszy kongres posiada także parter królewski, gdyż składają się na niego wszyscy robotnicy myśli, wszyscy przedstawiciele inteligencji międzynarodowej...“

Pan Löventhal oświadczał się następnie z wielką przyjaźnią dla Francji, twierdząc, że niemcy ze szczerem uznaniem przyjmują podaną im na kongresie dłoń pojednania.

Zakończył Jules Simon świetną mową, twierdząc, że tu nie ma już cudzoziemców, że wszyscy na kongresie zebrani są tylko goście i przyjaciele.

Wieczorem tegoż samego dnia odbył się wielki składkowy obiad w przepysznych salonach Hotel Continental; jest to gmach świeżo zbudowany a przechodzący przepychem wszystko, co Paryż dotychczas posiadał w tym rodzaju.

Były znów mowy i toasta różne. Wiktor Hugo zasiadał na pierwszem miejscu, a tym razem obok wielkiego poety zebrał się oprócz cudzoziemców cały kwiat literatury francuzkiej. Że jednak nie wszyscy oni tak pilnie uczęszczają na posiedzenia, przyszedł mi na myśl wiersz Krasickiego z „Monomachji“:

„...Nie słyszą dzwonów na sekstę i mszę,
Wtem brat Kleofas na obiad zadzwonił,
Wypadli wszyscy jakby ich kto gonił...“

—*w*—

SZKOŁA DLA DZIECI ŻYDOWSKICH.

—*a*— Z przyjemnością zaznaczamy zawsze fakta nowego postępu oświaty ludowej; z pomiędzy wszystkich bowiem czynników cywilizacji, postępu wogóle, tolerancji i wyswabadzania się kastowych przesądów z pod ucisku uprzedzeń średniowiecznych, oświata panuje niepodzielnie w dziedzinie nieograniczonego wpływu.

Cieszyć się zatem wypada z każdego na tem polu kroku. Powtarzając jednak wiadomość, że z nadchodzącym rokiem szkolnym staraniem obywateli wyznawających religję mojżeszową ma powstać szkoła realna czteroklasowa *wyłącznie* dla dzieci żydowskich przeznaczona, nie doznajemy bynajmniej podobnej radości. Do faktu tego bowiem nie możemy stosować tego wysokiego znaczenia, jakie sformułowaliśmy powyżej.

Oświata kastowa — niech co chcą mówią o jej potrzebie w *danych* wypadkach — nie jest oświatą w całej potędze tego pojęcia: to coś, co nie potrafi wprowadzić umysłu na drogę pojęć szerszych, nie umie przygotowywać go do pracy, do działalności, do wychowania wolnego od uprzedzeń, od pojęć odrębnych, od myśli o różnych celach i interesach.

Szkoły kastowe lub religijne nie oddały nigdy społeczeństwu — wyszukującemu nowe drogi bytu szerszego ekonomicznego—rzetelnej usługi.

Założenie szkoły specjalnej dla żydów, inicjatorzy motywują chęcią zniesienia tak zwanych *chejderów*. Chęć to bardzo chwalebna, ale—pytamy—dlaczegóż tego samego celu nie można dopiąć przez posyłanie dzieci do szkół ogólnych? Gdyby w ofiarności na założenie nowej szkoły uczestniczyli nietylko obywatele wyznania mojżeszowego, lecz wszyscy obywatele kraju lub miasta, to z pewnością szkół powstałoby więcej, a władza oceniając usiłowania ludności, nadałaby im przywileje, z jakich szkoły rządowe korzystają.

Takie zakłady naukowe odpowiadałyby wysokiemu zadaniu oświaty.

Nauczyłyby one dzieci żydowskie, niemieckie it. p. zassymilować się w pojęciach, celach i dążeniach z resztą współkolegów; zmusiłyby je do zapomnienia swych kastowych sympatyjek i nienawiści, a łącząc na jednej ławie dzieci różnych wyznań, przekonałyby wszystkie zarówno, że religja nie dzieli bynajmniej ludzi.

Szkoły żydowskie nie odpowiedziałyby żadnemu z tych celów. Byłyby to nic więcej jak chejdery uczące przedmiotów wchodzących w kurs gimnazjalny, uczące języka wykładowego, ale po za tem—nic więcej. Kraj niewiele skorzystaćby mógł na takiej odrębnej oświacie.

Zdanie swoje wypowiadamy śmiało i otwarcie, bo zaiste ważnym jest przedmiot oświaty.

Nie można wierzyć doprawdy, że w chwili takiego zlania się ludności izraelskiej z krajową powstaje fakt, tak smutne rzucający światło na tę assymilację.

Podobno składki na ten cel już się zbierają!

Nie damy jednak temu wiary i wciąż spodziewamy się, że inicjatorzy założą szkołę ogólną, że pojmą całą szkodliwość podobnych kastowych urządzeń.

TEATR.

—*B*— „Król Lear“ był przedmiotem najróżnostronniejszych studjów — nie brakło mu nawet komentarzy ze stanowiska psychiatrji, a doktorowie Brienne de Boismont i de Bucknill, tak daleko się w tym kierunku posunęli, że uważają całą tragedję jako genjalne studjum szaleństwa, przypisując Szekspirowi naukową nieledwie znajomość objawów obłędu umysłowego.

Cokolwiekbądź trzymaćby można o tych przypuszczeniach, to jedno nie ulega wątpliwości, że początek, przebieg i wzrost warjacji nieszczęśliwego króla wydają się być wynikiem najściślejszych nad obłąkaniem badań; tyle w nich prawdy przedmiotowej, tyle przerażającej natury.

Dla aktora rutynowego, posługującego się konwencjonalnemi środkami, szaleństwo jest jednem z najwdzięczniejszych, możnaby nawet powiedzieć najłatwiejszych zadań. Rozstrój umysłowy, zamęt, chaos duchowy, dają z natury swojej szerokie dla dowolności i fantazji pole, a fakt sam obłędu tak jest przerażającym, że w każdej grze pewne wrażenie wywrzeć musi.

Ale kiedy się ma z takim genjuszem jak Szekspir do czynienia, trzeba obłąkanie tak przedstawiać jak Rossi—albo go wcale nie przedstawiać; dyletantyzm, wirtuozowstwo nie wystarczy i zrazi wymuszeniem jak w grze p. Cattaneo *udającej* obłęd Otelji.

Prawda bowiem nie polega tu na jaskrawem zaakcentowaniu w słowach nielogiczności myśli, ale na przeprowadzeniu właśnie owej tajemniczej logiki tkwiącej w głębi każdego obłędu, i snującej posępną nić swoją z pierwszej przyczyny warjacji przez całą plątaninę rojeń bez pozornego związku.

Bo brak związku jest tu tylko pozornym. Warjacja ma swoje kojarzenie myśli i obrazów, podobnie jak najtrzeźwiejsze myślenie: odbywa się ono na gruncie

---

Wielkanocy wyrwał się z domu na Rękawkę, obchodzoną na górze św. Bronisławy za miastem, gdzie co roku ludność Krakowa rozdziela się naocznie w dwie warstwy społeczne — w górną i dolną, chociaż przez dwanaście miesięcy rozdział ten istnieje i tak *de facto*, ale nie tak wyraźnie dla oka. Ci z góry rzucają na dół gomółki chleba, bułek, jabłka i inne owoce, a hołota w dole zbiera je i chwyta i bawi swych ofiarodawców ucieszným widokiem zapasów o każdy większy bocheneczek porzucony.

Nazwano to poniewieraniem chleba i człowieka, ale że zwyczaj ludowy, więc poniewierają i jednym i drugim bezkarnie.

Całe pokolenie pauprów w tym dniu stawia się u podnóża góry i czeka manny sypanej hojną ręką.

Naturalnie, Teodorek był pierwszym do tego rodzaju występów publicznych i posiadał już niemałą wprawę w chwytaniu największej ilości bułek i owoców, które później za byle co wraz z innymi zapaśnikami odsprzedawał napowrót straganiarkom miejskim.

Kiedy późno wieczorem wrócił do domu z Rękawki, zgrzany, spotniały, okurzony, oczy mu świeciły jak u kota, rumieńce płonęły jak listki piwonji na obu policzkach.

Z zadowoleniem mrugał do mnie konfidencjonalnie i pobrząkiwał pieniędzmi w kieszeni, aby się pochwalić zyskiem.

— Są grosze, są!... powtarzał i ukradkiem przeliczał z kieszeni do kieszeni garść kuprowiny. Ale, ale... ja tu dla pana także cosik przyniosłem, dodał przypomniawszy sobie nagle.

— Ot, patrz pan!... i wyjął z węzełka kilka potłuczonych jabłek i powalanych błotem bułek, które zupełnie apetytu wzbudzić nawet w głodnym nie mogły były.

— Trochę się to upaćkało spadając — mówił — ale to się zetrze, niech pan spróbuje; ja wybrałem umyślnie co najlepsze dla pana — i zaczął połą surduta wycierać błotniste plamy z jabłek, aby mnie uraczyć swojemi trofeami..

— Dobra — zachwalał odgryzając połowę bułki, bardzo dobra, dalibóg dobra. To wszystko świeże pieczywo, tylko trochę na słońcu sczerstwiało... No niech pan chociaż skosztuje.

I musiałem się złamać rękawkowym chlebem z chłopcem, aby go nie zrazić za zbyt może naiwny objaw dobrego serca. Piasek chrupał mi w zębach przy każdym kęsie i przełknąć nie mogłem ani kawałka zachwalanej bułki, za to Teodorek zapomniawszy że mnie wyłącznie ofiarował swą zdobycz, w zapale opowiadania zmiatał jedno jabłko po drugiem i połykał bocheneczki chleba jak pigułki. Spostrzegł się wreszcie sięgając ręką po ostatnią bułkę i rzekł:

— Ba, to ja sam wszystko zjadłem?... no, no!... tę przynajmniej zostawię dla pana na jutro do śniadania.

Bezinteresowność jego budziła we mnie szacunek, sam nie byłby się nigdy o nic pierwszy upomniał. Jedyną pokusą w całym moim majątku była dla Teodorka stara piankowa fajka z dużym, pękniętym bursztynem na wiśniowym cybuchu.

Sam nie wiem jakim sposobem do niej przyszedłem; była, to i była, miejsca nie zajmowała, a niejedną miłą chwilę o szarej godzince spędziłem przy niej zamyślony o tem co będzie i o tem co było...

Teodorkowi ta fajka wydawała się czemś nadzwyczajnem, zachodził z rozmaitych stron, aby ją dostać, obiecywał mi kupić taką samą, skoro tylko wytrzaśnie tyle pieniędzy.

— Na cóż tobie, kiedy ty jeszcze nie palisz fajki? pytałem.

— To i cóż z tego?... będę ją nosił przy sobie i pokazywał.

Śmiałem się z tych zachcianek i próżności Teodorka, udając zawzięcie upartego.

Minął jakiś czas spokojnie, o fajce nie było mowy; chłopak zaczął się opuszczać, rzadziej zaglądał do domu, częściej nie nocował zupełnie. Byłem przekonany, że mu się życie takie już sprzykrzyło i że z tej gwałtownej dla mnie sympatji wkrótce i śladu nie zostanie.

— Lekkomyślny, pauper!...—powiadałem sobie, co mi tam, jak się przyczepił, tak się też i odczepi. Będę miał naukę, aby się zbytnio nie kierować uczuciem.

Przypuszczenia moje sprawdziły się wkrótce.

Pewnego razu miałem ochotę pyknąć sobie fajeczkę przy czytaniu ostatnich wiadomości politycznych o właśnie co wybuchłej wojnie na wschodzie, — szukam fajki, nie ma.

Przewróciłem wszystko do góry nogami w pokoju,— nic, nigdzie — rozstąp się ziemio, fajka zginęła, ale z nią i.... Teodorek.

Minął jeden dzień, drugi, trzeci, — tydzień, miesiąc ani znaku.

Chłopak zniknął jak fajka, fajka jak kamfora.

Nie ulegało wątpliwości, że zniknęli oboje razem jednocześnie. Z początku gniewała mnie ta afera, potem niepokoiła, Dudy ani dopaść nigdzie, ani dowiedzieć się o nim nie mogłem.

Wpadł jak kamień w wodę...

II.

I wierz tu ludziom i przeczuciom! — kłamią, kłamią najczęściej.

Po kilku miesiącach, zajęty egzaminami, doktoratem — zapomniałem o fajce i o Teodorku. Losy łaskawsze nastały, ze studenta medycyny zostałem wreszcie panem na swoim chlebie; urojona, wyśniona, wymarzona przyszłość była już tuż, tuż przedemną. Potrzebowałem tylko kilku pacjentów dziennie i mały fundusik na spłacenie akademickich długów i urządzenie mieszkania.

zasadniczych danych charakteru, temperamentu, otoczenia wśród nurtującej pracy jednej myśli, która za każdym nowym zwrotem nowe jak w kalejdoskopie, wywołuje kombinacje.

Gdzie niema tej ukrytej konsekwencji, tam warjacja jest sztuczną. Obok Lira naprzykład, Edgar usiłuje także być warjatem — ale któż, nawet bez pomocy aktora, nawet bez pomocy licznych wyjaśnień *na stronie*, nie pozna, że warjacja jest udaną. To zestawienie, jeden z tysiąca genjalnych pomysłów Szekspira, jeszcze wyraźniej uwydatnia wielką prawdę psychologicznego nastroju „Króla Leara“.

Mistrzowstwo gry Rossego polega właśnie na objęciu całości procesu patologicznego, na wyjaśnieniu go niezrównaną mimiką i grą twarzy i na utrzymaniu tej całej haotyczności nietylko w granicach konsekwencji psychiatrycznej, ale w karbach estetyki, które obłędowi odejmują wszelkie odrażające cechy.

Lear przemawiający do gromów i błyskawic, Lear przygarniający drżącego Edgara, Lear ustrojony w polne kwiaty,—jest nietylko tragicznym, nietylko prawdziwym ale i pięknym, a pięknym czyni go uczucie ojcowskie, najgłośniejsza, nigdy niemilknąca nuta wśród dysonansów myślowych.

Potrącając najsilniej tę nutę, Rossi potępia pogląd komentatorów, jakoby Lir był warjatem oddawna nawet wśród pozornego zdrowia i przed wybuchem szaleństwa,przyśpieszonym niewdzięcznością Gonezilli i Regany. Za czyn szalony uważają ci komentatorowie zrzeczenie się korony i wiarę w potęgę samego majestatu królewskiego oderwanego od dotykalnych jego atrybucyj.

Zapewne, że silniejsze jest upojenie majestatu monarszego wierzącego w moc abstrakcji, aniżeli mocarza ufającego tylko sile materjalnej; niema wątpliwości, że dzieje świadczą, iż pod wpływem tego upojenia zabierano często, nie oddawano nigdy; ależ Lear, to król legendowy, który zresztą córkom rodzonym z wielkiej dla nich miłości, dzierżawy swoje wydziela. Chociaż więc w obłędzie swoim Lear nie zapomina, że „jest królem w każdym calu swej osoby,“ bardziej przecież i boleśniej pamięta, że jest ojcem potwornych córek.

I dla tego to ojciec w grze Rossego zaciera warjata, dla tego o porywczości, dziwactwach starca zapomina się wobec wielkiej jego miłości, dla tego groza tej postaci łagodnieje pod dotknięciem poezji—dla tego postępek z córkami nie dziwi, przekleństwo wstrząsa, obłęd do głębi wzrusza, a scena z Kordelją łzy z najobojętniejszego oka wyciska; dla tego cała gra tak jest wielką, a zarazem tak zgodną z intencjami Szekspira, którzy kreśląc postacie dotknięte pomięszaniem zmysłów, zawsze usiłował budzić współczucie widza i o setki lat wyprzedzał swój wiek grzęznący w przesądnych o obłędzie teorjach.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Dziś o godzinie 5-tej po południu w zakładzie sierot dziewcząt, mieszczącym się w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się wizyta jeneralna.

= Zapowiedziane na 18-go czerwca ogólne zebranie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej w Petersburgu zostało, z powodu niezłożenia odpowiedniej ilości akcyj, odłożone do dnia 6 lipca r. b.

= Na ulicy Dobrej złożono znaczną ilość granitu norwegskiego.

= Łazienki Kurca, które stały się pastwą pożaru przed dwoma laty, zostały znów odbudowane.

= W sprawie emerytów.

W dniu wczorajszym kilku emerytów uproszonych przez poważne grono swych towarzyszy, przedstawiło br. Korffowi, jako prezesowi izby skarbowej, projekt ustawy i motywa mającej powstać w Warszawie kasy wkładowo-zaliczkowej dla emerytów.

Jako dowód gorącej potrzeby kasy służyć może ta okoliczność, iż redaktorowie projektu formalnie oblegani i przynaglani byli przez nieszczęsnych swych kolegów zmuszonych przy dzisiejszej drożyźnie szukać ratunku w zastawianiu książeczek, ze stratą połowy należności, u tak zwanych „dobrodziejów“.

Zdaje się wszakże, iż rzeczy tej zaradzi przedewszystkiem projekt rzucony podobno inicjatorowi kasy przez jednego z szanownych a zamożniejszych emerytów złożenia pewnej kwoty pieniędzy na wykup emerytów z ochrzczonej przez nich „niewoli egipskiej“.

Dobroczyńca taki dałby niemały dowód obywatelskiego poczucia i utorowałby drogę dla przyszłego zarządu kasy, której zatwierdzenie jest tylko kwestją czasu.

= W tych dniach odbywać się będą na Wiśle regaty rzecznego yacht-klubu.

= Teatr i literatura.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień jest następujący.

Teatr wielki.

Niedziela „Ryszard III“ (występ p. Rossego), wtorek „Romeo“, czwartek „Macbeth“, sobota „Kean“ (występ p. Rossego), niedziela „Nero“ (występ p. Rossego).

Teatr letni.

Niedziela „Flik i Flok“, poniedziałek „Straszny dwór“, wtorek „Jestem zabójcą“, „Kwiat z Tlemcenu“, Teodolinda“, środa „Aida“ (występ panny Machwicówny), czwartek„Kwiat z Tlemcenu“, „Consilium facultatis“, „Teatr amatorski“, piątek „Trubadur“, sobota „Poczciwi wieśniacy“, niedziela „Modniarki“.

* Jak powyżej repertuar przekonywa, w przyszłym tygodniu wystąpi na scenie naszej panna Justyna Machwicówna, artystka oper włoskich, znana publiczności pierwszorzędnych miast europejskich.

Debiutów tych ma być podobno kilka.

* *Biesiada Literacka* rozpoczęła w ostatnim numerze drukować powieść ukraińską Kazimierza Glińskiego pod tytułem „Ataman Soroka“.

Utalentowany poeta, tak rzadko przypominający się publiczności — uderzył w szlachetną strunę swej lutni „by zaśpiewać Ukrainie, jak to dawniej było“.

Początek zapowiada się świetnie, prawdziwem natchnieniem i serdeczną nutą.

* *Tygodnik Powszechny* ozdabia pyszny drzeworyt przedstawiający „Nerona“ Kaulbacha.

Z artykułów rzetelną wartością krytyczną odznacza się rzecz o „Towiańskim“.

= Teatra letnie.

* Eldorado wystawić ma jutro operę trzyaktową „Don Desiderio“ kompozycji ks. Józefa Poniatowskiego ucznia Rossego.

* W Alhambrze w ciągu sezonu daną będzie komedja oryginalna p. t. „Gołąbki“.

Autorem jest podobno jeden ze znanych komedjopisarzy.

= Nawet niebo uśmiecha się do p. Dobieckiego i urządzanej przezeń w dniu dzisiejszym tomboli.

Po tygodniowej prawie szarudze dziś po raz pierwszy ujrzeliśmy rozjaśniony błękit i złote słońce.

Zdaje się to wróżyć doskonałe powodzenie filantropijnemu przedsiębierstwu w Dolinie Szwajarskiej!

= Żokej Jacobs, jak już donosiliśmy, leży w Bagateli, gdzie znajdują się stajnie dla koni wyścigowych.

Jestto już człowiek niemłody, lat przeszło 50-ciu.

Pochodzi z Niemiec, ale długoletnie wpośród nas przebywanie nauczyło go po polsku.

Stan jego, jakkolwiek dosyć groźny, nie jest jednak niebezpiecznym, zahartowana natura żokiejska przeniesie tak silne nawet potłuczenie.

Biedny rozbitek wyścigowego toru pilnowanym jest przez małego forysia stajennego; z radością zaś przyjmuje wizyty odwiedzających go osób.

Przy tem wszystkiem jednak zapytujemy kogo należy, czy w którymkolwiek szpitalu nie byłoby stosowniejszego miejsca dla nieszczęśliwego jeźdźca?

W każdym razie znalazłby on tam i troskliwszą opiekę i skuteczniejszą bo ciągłą pomoc.

= Dzieje „artystycznej“ pary!

Za ciasno i za duszno było w dziedzińcu gmachu uniwersytetu wielbłądowi—o którym w swoim czasie wspominaliśmy, — pojechał więc wczoraj koleją żelazną „na świeże powietrze“ w okolice Mińska i tam będzie przepędzał dalsze dni swego żywota.

Jeleń także oddany został w okolice Błonia do parku p. Segno.

Skóry i kości tych zwierząt, po skończonej ich ziemskiej pielgrzymce, mają być zwrócone uniwersytetowi.

= Echa z prowincji.

* W nocy z piętnastego na szesnasty czerwca, banda łotrów zbrojnych w kije, noże i broń palną, napadła na dwór w Psarach pod Drobinem.

Łupów zbyt wielkich nie zyskali.

Do gospodyni, która spostrzegłszy ich, zaczęła wzywać ratunku, dali sześć strzałów.

— Jedź pan na pole walki, radził mi jeden ze znajomych. W pańskim wieku to praktyka korzystna, płacą dobrze, świata się kawał zobaczy, dla chirurga sposobność doskonała.

— Ha, może też i tak zrobię—myślałem, rojąc dalsze kombinacje na podstawie tego projektu, ale rok dobiegał jakoś, wojna miała się ku końcowi, a wypadki nie pozwoliły mi zdecydować się ostatecznie.

Po przechadzce, w śliczny dzień jesienny wracałem wieczorem do domu.

W przedpokoju służący, bo zdobyłem się na przedpokój i służącego w ciągu roku, — powiedział mi, że kilka razy jakiś biedny człowiek dopytywał się o mnie. Myślałem, że który z moich najliczniejszych ubogich pacjentów potrzebował porady.

— Jeżeli przyjdzie raz jeszcze — rzekłem do Antoniego, to go wpuść choćby było późno, — i przy lampie zabrałem się do czytania.

Po niejakim czasie ktoś lekko drzwi uchylił.

— Kto tam? — zapytałem, nie odwracając oczu od książki.

— To ja, odpowiedział mi głos nieznany.

Spojrzałem, — przedemną stał młody chłopiec w biednem ubraniu, wychudły, opalony, z zapadniętemi oczyma; jakieś resztki munduru wisiały na nim jak na szkielecie.

— Pan mnie nie poznaje? — zapytał siląc się na uśmiech, —ja jestem Teodorek, Teodorek Duda.

— Teodorek!... — zawołałem nie dowierzając własnym oczom, a ty się zkąd tu wziąłeś?...

— Ze szpitala, odpowiedział smutnym głosem, w którym nie mogłem rozpoznać dawnego wesołego tonu chłopca.

— Z jakiego?

— Z wojskowego proszę pana; dostałem kulą w bok i bagnetem pod żebro, ledwo mi skórę zeszyli, ale kulka została, ot tu — mówił wskazując palcem powyżej prawego biodra.

— A gdzieżeś ty kulę dostał?

— Na wojnie proszę pana, to pan nie wie, gdzie ja byłem? — poszedłem się panie bić jak żołnierz. Eh! to ciekawa historja.

Oczy mu się zaświeciły przy tych słowach, głowa podniosła w górę, piersi naprzód wysunęły, ale świeżo zabliźnione rany musiały go zaboleć, bo się chwycił zaraz ręką za bok i stracił chwilową dziarskość w postawie.

— Jeszcze nie całkiem dobrze ze mną, dodał cicszej i kaszlnął.

W krótkich słowach opowiedział mi, jak się dostał na wschód, gdzie był, z kim się bił i kiedy otrzymał ranę.

— I pocóż tyś się powlókł aż tam? zapytałem go w końcu.

— A cóż w tem złego, odrzekł — dla młodego to wszystko widzieć dobrze; wiem teraz jak wojna wygląda.

— Czemużeś się przedemną nie zwierzył wyjeżdżając?

— Pan by był mi jeszcze odradził, a tak szastprast, uwinąłem się i jestem z powrotem.

Dawny humor przebłyskiwać zaczął znów w jego słowach.

— Ale, ale, — przerwałem mu, toś ty się z fajką wybrał na wojnę?

Chłopak wstydliwie spuścił oczy, sięgnął ręką, w zanadrze i wachał się chwilkę z jakimś zamiarem, wreszcie wyjął coś ztamtąd i podając mi, rzekł nieśmiało:

— Ja tu panu coś przywiozłem od turków, — nie taka to wprawdzie jak pańska, ale zawsze fajka za fajkę, a prawdziwa sułtańska.

W rzeczy samej w rękach chłopca zobaczyłem małą glinianą fajeczkę na krótkim cybuszku, nową jeszcze i całkiem nieużywaną.

— Niech pan przyjmie za swoją—mówił dalej—ja byłbym i tamtą odniósł, ale mi ją ukradli w szpitalu.

Przepraszam pana bardzo za szkodę, —dodał i pochylił się, aby mnie w ramię pocałować.

Trzymałem w ręku gościniec Teodorka i patrząc na niego widziałem dwa cybuszki, dwie fajki, dwóch wynędzniałych chłopców przed sobą, — a wszystko to przez jedną łzę w oku.

Oceniałem go źle, bardzo źle, — ten Teodor Duda miał z gruntu poczciwą naturę.

Nocował u mnie tego dnia, a właściwie przegawędziliśmy całą noc, nasłuchałem się też jego opowiadań do świtu prawie; nawet Antoni, wpół rozebrany siedział w otwartych drzwiach i spać mu się nie chciało, tylko słuchał wraz ze mną.

— Cóż teraz zrobisz? — zapytałem go, gdy się już znużył opowiadaniem.

— Ha, cóż?... pójdę jeszcze do szpitala, aby wydobrzeć, bo czuję, że mi tam jeszcze ta pigułka zawadza pod żebrem i dychać dobrze nie mogę.

— A do którego szpitala chciałbyś pójść?

— Ta... najchętniej do tego, gdzie pan ordynuje, jakoś by mi prędzej zdrowia przybyło.

— No, no, zobaczymy — odrzekłem mu — chociaż ten częsty kaszel, co mu przerywał mowę nie dobrze wróży, ale da Bóg—może się mylę, pomimo niedawno złożonego doktoratu....

n

Gospodyni zraniona jest siedmioma ziarnami śrutu.

* Donoszą nam z Zawichosta, iż tamże popełniono olbrzymią kradzież sumy rs. 60,000 w złocie, przyczem sprawca umknąć zdołał.

* Donoszą nam z łomżyńskiego, że i tam również w piątek zeszłego tygodnia huczała gwałtowna burza, znacząc przejście swoje opłakanemi ślady.

= Wspominaliśmy o utwerzeniu się komitetu dla podania pomocy nieszczęśliwym a zapomnianym pogorzelcom z ulicy Nowolipie.

Komitet ten krząta się jak może, lecz nie dość poparty przez ogół obywateli zmuszony jest ograniczyć swą działalność.

Pozwalamy więc sobie nadmienić iż *83* rodzin ogołoconych tu zostało z dachu, chleba i wszelkiego mienia.

Biedactwo to rozłożyło się obozem w ogrodach lub szuka u ludu łaskawego kąta...

Czyż nie godzi się podać tym upośledzonym przez wolę losu bratniej dłoni?

Dla przykładu winniśmy zapisać; iż jeden z tutejszych właścicieli piekarń spieszący zawsze z pociechą w złej doli, przeznaczył 800 funtów chleba dla biedaków, w połowie nawet już rozdanych.

Nie wątpimy iż znajdzie on licznych naśladowców.

Redakcja na początek składki ośmiela się wieść rs. 5.

= W dniu dzisiejszym jako w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy 130-tej loterji klasycznej padły główniejsze wygrane jak następują: nr 24 wygrał rs. 500 u kolektora Michelsohna w Piotrkowie; nr 5654 rs. 1000 u kolektora Halperna w Łodzi; nr 6137 rs. 500 u kolektora Landaua w Warszawie; nr. 1480 rs. 1000 u kolektora Rothauba w Warszawie; nr 3906 rs. 500 u kolektora Goldsztejna w Warszawie; nr 13367 rs. 500 u kolektora Rubinrotha w Warszawie; nr 12936 rs. 500 u kolektora Klejna w Warszawie; nr 5869 rs. 1000 u kolektora Kawela w Warszawie; nr 21059 rs. 1000 u kolektorki Silnickiej w Warszawie.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: P. G. R. ze Skierniewic rs. 3 dla wdowy Marcinkowskiej, Bolesław H. kop. 30, W. O. kop. 50, Z. J. kop. 50 dla nędzy wyjątkowej, Stasio F. rs. 5 na kościół WW. Świętych.

— Przesłane mi rs. 5, czyli zaledwie *trzydziestą* część wygranej w d. 18 czerwca r. b. od p. S. adwokata z Kijowa, przeznaczam na instytut moralnej poprawy dzieci. *J. O.*

— P. Herman Fajans składa rs. 1 na rzecz osad rolnych z intencją uwolnienia się na przyszłość od niesumienności pewnego pierwszorzędnego zakładu ogrodniczego, który zamiast zamówionych bukietów po rs. 5 z opakowaniem, dostarcza klientom wiązanki wartości zaledwie kilkudziesięciu kopiejek; *corpus delicti* znajduje się w redakcji *Kurjera.*

— W numerze 137 naszego pisma wspomnieliśmy o wynalezieniu massy służącej do odlewów portretów zamiast gipsu; tu dodajemy, iż wynalazcą jest nie p. Bronisław lecz Stanisław Gorzelewski.

— *A. n.* Przesyłając rs. 1 na cel dobroczynny, to jest dla biednej najwięcej potrzebującej wdowy, proszę zarazem o łaskawe wyjaśnienie, kto ponosi koszta przez grad lub burzę stłuczonych szyb, właściciel domu czy też lokator? *B. P.* (Bezwarunkowo gospodarz. *Przyp. red.*)

≌ W sobotę, to jest dnia 15 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w kościele Świętego Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, JX. kanonik Bożewski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Józefem **Skibińskim** inżynierem, a panną Krystyną **Karpińską**, córką rzeczywistego radcy stanu Aleksandra i Antoniny z Dąmbrowskich małżonków Karpińskich. Po odbytym ślubie, grono weselne udało się do mieszkania rodziców panny młodej, gdzie było podejmowane ze szczerą gościnnością. Szczęść Boże młodej parze! —11,588—

≌ W dniu 18 b. m. o godzinie 9 wieczorem, w kaplicy Matki Boskiej przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie znajdującej się, pobłogosławiony został przez miejscowego wikarjusza księdza Białego związek małżeński p. Aloizego Władysława **Baranowskiego**, jeometry w gubernji wołyńskiej zamieszkałego, z panną Wandą Zenobją **Kowalewską**, córką Ignacego naczelnika w dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, i Feliksy z Frasunkiewiczów, małżonków Kowalewskich. —11,573—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu pren. z ulicy Wielkiej.* — Większość jest za drugiemi; zresztą w miarę miejsca bywają i drugie.

— *M.* — Pismo bez podpisu nie może być uwzględnione.

— *Panu A. D. z Marszałkowskiej.* Słownik Mrongoviusa.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka Nr 23. Posiedzenie 21 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
64	Grzybows.	Pawlik Józefa	Mąż nieobecny dzieci dr. 4-ro, jedno bezwładne.
27	Wolska	Dijakiewicz P.	Wdowa bezwładna, lat 70.
1	Żórawia	Teofila Gut...	Ciężko nieuleczona, chora siostra, wdowa i stara.
10	Wolska	Szumnicka K.	Wdowa, dzieci dr. 3.
48	Piękna	Żechowicz E.	Wdowa, dz. dr. 3.
50	Nowolipki	Kamińska M.	Mąż kaleka, po pożarze, rzeczy spalone, dzieci dr. 4.
11	Wolność	Plucińska Mag.	Po pożarze, dzieci dr. 3.
7	Dunaj szer.	Berezowska K.	Wdowa niewidoma i bezwł.
15	Wolność	Sarnecka Julja	Mąż bez ręki, dzieci dr. 5.
10	Żytnia	Balon Anast.	Mąż sparaliżowany, dz. małe.
6	Zajęcza	Myszecki W.	Chory, żona sparaliżowana.
35	Tamka	Ciołkowska E.	Niewidoma.
53	Solec'	Berner Kat.	Wdowa, dzieci dr. 3.
67	Solec	Sztalingier J.	Ch. na nogi, żona ch., dz. dr. 3.
6	Szmulowsk. Praga	Gajewska J.	Po pożarze, mąż w szpitalu, dzieci drobnych 4.

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym, to jest d. 11 (23) czerwca, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Duze,** b. naczelnika biura kontroli służących, oraz ś. p. syna tegoż Jana, byłego ucznia klasy IV 2-go progimnazjum, odbędzie się żałobne nabożeństwo w cerkwi parafjalnej grecko-prawosławnej przy ulicy Podwale, o godzinie **11-tej** zrana, na które w nieutulonym smutku pozostała żona i matka wraz z dziećmi, oraz opieka tychże zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —11748—

† Dnia 24 czerwca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Weroniki **Buczyłowskiej,** odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —11570

† W dniu 24 czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Jana **Wyrwalskiego,** byłego emeryta, jako w dzień imienin jego, żałobne nabożeństwo, na które to pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11668—

† W dniu 24 b. m., to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Jana **Tomas,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-tej** rano, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —11690—

† Dnia 24 czerwca r. b., w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora **Slaskiego,** w kościele św. Aleksandra. —11702—

† W poniedziałek, to jest dnia 24-go czerwca r. b., jako w dzień imienin ś. p. Jana **Godzińskiego,** odprawi się za spokój jego duszy nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała żona zaprasza familję i życzliwych. —11684—

† W dniu 22 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji z Sitkiewiczow **Grużewskiej,** odbędzie się w kościele N. P. Marji na Nowem-Mieście o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zapraszają synowie. —11714—

† W dniu 24 czerwca r. b., o godzinie **7-ej** rano, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w 6-tą rocznicę śmierci ś. p. Bernarda **Greffkowicza,** urzędnika prokuratorji w Królestwie Polskiem, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —11751—

† Dnia 24 czerwca r. b., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, w smutną rocznicę imienin najgodniejsnej matki Joanny **Borzysławskiej,** odbędzie się wotywa żałobna przed wielkim ołtarzem i msze św. przy bocznych, na które w ciężkim smutku pozostała córka po tak wielkiej stracie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Po nabożeństwie, na Powązkach nastąpi pobłogosławienie grobu. —11620—

† W dniu 25 czerwca r. b., to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zoe Elżbiety **Lassand,** odprawionem zostanie nabożeństwo ze spokój jej duszy, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** rano, na które pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają przyjaciół i życzliwych. —11621—

† Ksawery **Kwiatkowski,** podpułkownik dymisjonowany wojsk Cesarsko-rossyjskich, przeżywszy lat 48, przeniósł się do wieczności, opatrzony św. Sakramentami. Pozostała siostra zaprasza znajomych i przyjaciół na eksportację zwłok z kościoła św. Krzyża w niedzielę, to jest dnia 23 czerwca r. b., na cmentarz powązkowski, o godzinie **5-tej** po południu. —11752—

† W kościele ewangelickim przy ulicy Królewskiej, w niedzielę, dnia 23 b. m., o godzinie **12-tej** w południe, odbędzie się modlitwa za ś. p. Annę z Josewitz **Rebandel,** pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —11640—

† Ś. p. Jan **Zachartowicz,** przeżywszy lat 24, zszedł z tego świata dnia 4-go czerwca r. b., w mieście Łodzi i tamże pochowany. Dnia 25-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, nabożeństwo żałobne, na które pozostały ojciec i siostry, z resztą rodzeństwa, zapraszają Przyjaciół.

† W smutku pozostała żona wraz z córeczką i ojcem zmarłego ś. p. Jana **Neugebauer** składa serdeczne podziękowanie kolegom, uczniom i przyjaciołom wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią chrześcijańską przysługę; a tym, którzy na własnych swych barkach ponieśli drogie dla mnie szczątki na wieczny spoczynek, serdeczne „Bóg zapłać."
—11658— *M. Neugebauer.*

— B. p. Leopold **Lindenfeld,** kupiec i obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 53, rozstał się z tym światem w dniu 21 czerwca r. b. W smutku pogrążeni: córka, zięć synowie i wnuki zapraszają na wyprowadzenie zwłok z domu pod nrem 649 (9), przy ulicy Przejazd, dnia 23 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **12-tej** w południe, na cmentarz wyznania mojżeszowego odbyć się mające. —11627—

Przegląd polityczny.

Wszystko, co owych ośmdziesięciu sześciu zagranicznych korrespondentów wysłanych z rozmaitych stron Europy do Berlina o kongresie napisało dotychczas, polega jak się zdaje głównie na domysłach i przypuszczeniach.

Jakkolwiek trudno wobec tak ściśle zachowywanej tajemnicy, dowiedzieć się o szczegółach obrad kongresowych, to przecież z zewnętrznych pozorów jakie takie wyobrażenie o ogólnym stanie rzeczy powziąć można.

Wszystkie wiadomości zgadzają się przedewszystkiem na polepszenie stanowiska Austrji na kongresie. Hr. Andrassy zabiegliwością swoją stara się naprawić to, co mu powolność przedkongresowa zepsuła. Osobiste stosunki z reprezentantami Anglji, Francji i Niemiec dopomagają mu do zapewnienia jego programowi i pretensjom powodzenia.

Codziennie prawie przynoszą teraz telegramy berlińskie wiadomości o nowych porozumieniach Austrji z innemi mocarstwami jednych mniej więcej przekonań. Prawda, iż najkorzystniej starają się stanowisko hr. Andrassy'ego przedstawić korespondenci do pism wiedeńskich. Najbezstronniej jeszcze, o ile sądzić można, wyraża się o głoszonem tylokrotnie zbliżeniu się Austrji do Anglji wiedeński *Fremdenblatt.*

„Wobec powstających w prasie pogłosek, pisze ten dziennik, jakoby Anglja sprzeciwiała się projektowi powierzenia ewentualnie Austro-Węgrom misji uregulowania i przestrzegania stosunków i pokoju w zachodnich prowincjach półwyspu bałbańskiego, możemy z wszelką pewnością donieść, że rząd angielski w tym punkcie najzupełniej podziela przekonania gabinetu wiedeńskiego. Co się tyczy wiadomości, jakoby Austrja i Anglja żądały stałego zajęcia Szumli i Warny przez turków, wiemy, że nic podobnego dotąd miejsca nie miało. Mylną jest także pogłoska o rzekomem urgowaniu ze strony Austrji, względem wcześniejszego opuszczenia fortec naddunajskich przez rossjan. Co się tyczy projektowanej dwuletniej okupacji Bulgarji, to jak wiadomo, hr. Andrassy wymaga cofnięcia wojsk z chwilą podpisania stanowczego pokoju."

Nord. Allg. Ztg. powtarzając ten ustęp, powątpiewa czy w rzeczywistości anglo-austrjacka zgoda jest tak niewzruszenie silną, aby wszelkim przeciwnym ewentualnościom czoło stawić mogła.

Telegram wczorajszy z Berlina przyniósł wiadomość o poufnych, prywatnych naradach głównych reprezentantów Rossji, Austrji i Anglji w kwestji bulgarskiej. Prawdopodobnie sprawa ta nie tak łatwo zostanie utartą. Przewidzieć można było dawno już, że wszystko jak po maśle pójść nie może, czego najlepszym dowodem są ciągłe zawieszenia sesji kongresowych, ciągle ponawiająca się potrzeba prywatnych konferencji, na których głównie ważą się i rozstrzygają losy kongresu i pokoju.

Presse zwraca słuszną uwagę na tę okoliczność, że z każdym dniem niemal przepowiadają kongresowi dłuższe trwanie, co dowodzi o mnożących się trudnościach sprowadzenia zgody.

Odjazd pierwszych reprezentantów z Berlina uważa *Presse* jako symptom ogólnego przebiegu akcji dyplomatycznej i wskazówek co do rezultatu takowej. Czem dłużej kanclerze państw zabawią osobiście na kongresie, tem sprawa wschodnia bliżej posuwać się będzie ku rozwiązaniu, czem wcześniej powrócą do domu zostawiając w ręku swych niższych kolegów zmudną pracę rozplątywania węzłów politycznych, tem trudniejszą przedstawia się sytuacja.

Udział Grecji w kongresie dla przedstawienia życzeń rządu ateńskiego wydaje się coraz prawdopodobniejszą; co do pretensji, przez niego stawianych niema tak wielkich widoków powodzenia. Grecja wymaga więcej niż jej Europa dać może. Względem sa-

mego udziału, z wyjątkiem reprezentantów Porty — ze strony mocarstw nie zajdą żadne trudności. Prawdopodobnie tylko w dyskusji nad kwestją helleńską zabierać będą głos przedstawiciele Grecji.

Jednocześnie z zapowiedzią wprowadzenia na porządek dzienny kongresu wniosku o cofnięciu floty i armji z pod Konstantynopola, eskadra angielska na morzu Marmara posunęła się naprzód i zarzuciła kotwicę przy wyspach Książęcych, tuż u wejścia do Bosforu.

Siły zbrojne Anglji na morzu Śródziemnem i na wodach Lewantu zwiększają się ciągle pomimo pokojowej pracy w Berlinie dyplomatów angielskich. Na Maltę przybyło dotąd 27 okrętów z posiłkami indyjskiemi; wkrótce znowu 16,000 wojska przybić ma do portu.

Typ żołnierzy indyjskich jest prawie u wszystkich jednakowy z wyjątkiem gurków, którzy odznaczają się ciemniejszą barwą skóry, mniejszym wzrostem, grubemi rysami i małemi oczami; przypominają bardzo z powierzchowności japończyków. Pomimo 20-stopniowych upałów skarżą się na zimno i nocą zapalają ogniska przy namiotach.

Telegramy prywatne.

Warszawa 22-go czerwca wieczorem.

Berlin 21-go. — Nie było dziś posiedzenia kongresu; przyszłe posiedzenie jutro.

Berlin 21-go. — Cesarz spędził noc spokojnie z jedną przerwą.

Berlin 21-go. — Delegowani francuzkiej *Alliance Israelite* złożyli wizyty prawie wszystkim członkom kongresu i wszędzie byli bardzo łaskawie przyjęci. Wszędzie uwydatniano konieczność równouprawienia wszelkich wyznań w księztwach naddunajskich i w Bulgarji.

Berlin 21-go. — W zasadzie pełnomocnicy różnych rządów porozumieli się między sobą co do kwestji bulgarskiej (właściwie co do dwóch Bulgarji). Co się tycze jej szczegółów, to trzy najwięcej interesowane państwa: Rossja, Austrja i Anglja właśnie teraz się porozumiewają. Gdyby się były porozumiały, byłoby dziś posiedzenie; ale ponieważ się nie porozumiały, przeto odłożone do jutra. Postanowiono, że posiedzenia tylko wtedy odbywać się będą, gdy pewna określona kwestja dojdzie do takiego stadjum, że kongres będzie mógł powziąć co do niej decyzję. Grecja domaga się Epiru, Tessalji, Macedonji i Krety. Wielu pełnomocników oświadczyło reprezentantom Grecji, że to za wiele. Ministrowie greccy powołują się ciągle na to, że półśrodek nie wystarczy, nie zadowolni ludności prowincyj helleńskich, od której ruch wyszedł, nie z Aten. Rumunja nie chce niczego więcej tylko status quo. Gdyby Rossja nie poruszyła kwestji bessarabskiej, nie byłoby na kongresie kwestji rumuńskiej. Bratiano i jego bawiący tu koledzy żądają tylko, żeby Europa uznała i poręczyła neutralność. Co się tycze indemnizacji wojennej, to chcą przyłączenia do Rumunji wyspy Wężowej lub choć jednego ujścia Dunaju, żeby księztwu swobodę żeglugi zabezpieczyć.

O stanowisku Austro-Węgier na kongresie słychać, że się ono w ciągu dni ostatnich szczególnie dobrze przedstawia. Co do Francji, to nie odgrywa ona wcale na kongresie takiej nic nieznaczącej roli, jak z różnych stron utrzymują. Przez wzgląd na specjalnie francuzkie interesa, Francja żąda utrzymania status quo na morzu Śródziemnem. Na tym punkcie odpiera ona możność wszelkiej tranzakcji, co do innych punktów trzyma się traktatów i po większej części Austro-Węgry popiera. Pełnomocnicy tureccy bardzo mało dotąd przemawiali. Mocarstwa zachodnie życzą sobie żeby cieśniny zostały w posiadaniu państwa dosyć silnego do ich obronienia.

Berlin, 21-go.— Biuletyn. Stan sił cesarza ciągle się wzmacnia. W gojeniu się miejsc zranionych nie zaszły żadne przeszkody. Lauer, Langenbeck, Wilms.

Berlin 21-go.—Doniesienie *Tagblattu* o wyjeździe Oubrila do Petersburga nie jest prawdziwe. Oubril nie opuścił Berlina i ciągle tu się znajduje. Szuwałow po przyjeździe wczoraj z Potsdamu udał się do księcia Gorczakowa, a ztąd do Bismarcka, u którego zabawił z godzinę.

Londyn 20-go.—Hr. Münster wyjechał wczoraj do Hanoweru, jest tu oczekiwanym z powrotem w dniu 3 lipca. Aviso „Loreley" przybył z nurkami do Folkestone. Rząd austrjacki postanowił posłać większą ilość wojsk i materjału wojennego do Przylądka.

Berlin 21-go.—Jeżeli kongres zgodzi się na retrocesję Bessarabji, to ministerjum rumuńskie poda się do dymisji.

Paryż 21-go.—Wczorajszy wielki przegląd wojsk świetnie się odbył, 40,000 ludzi defilowało przed marszałkiem na równinie Longchams. Tłumy widzów. Wielu obcych książąt i wojskowych. Zachowanie się wojsk wyborne. Marszałka witano kilkakrotnie okrzykiem: „Vive la France!".

S Z A R A D A.

(A. T.).

Grzeją *pierwsze trzecie*,
Mniej zaś służą w lecie,
Trzecie drugie wiecie,
Wszystkie w grze znajdziecie.
Teraz już zgadniecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Krytyka*).

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 22-go czerwca 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	$146.02\frac{1}{2}$;-145-95-$87\frac{1}{2}$-80	145.95	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st...............	$9.85\frac{1}{2}$	$9.87\frac{1}{2}$	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	$118.72\frac{1}{2}$—50	$118.87\frac{1}{2}$	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	125 85—126	126.30	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Obligi skarbowe rs. 100 . . .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. .	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.85-75	99.	98.60
„ „ „ małe.	—.	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I.	93.	93.20	92.80
„ „ „ „ II.	91.75	91.90	91.60
„ „ „ „ III.	—.	—.	—.
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże . .	88.	88.20	87.80
„ „ małe . .	87.75	88.05	87.65
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III .	96.75	99 50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . .	—.	237.	- .
„ „ z r. 1866 . .	—.	232.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	95.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	94.75	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.	—.	225.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	80.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	81.50	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	130.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	112.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	242.	238.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	600.	550.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	248.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	500.
Akc. Towarz. Łazien i Łażui	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 200 nowych 250 zastawnych m. Warszawy ser. I i II $112\frac{1}{2}$ m. Łodzi $73\frac{11}{19}$ listów likwidacyjnych $23\frac{2}{3}$ obligów skarbowych 90 pożyczki prem. 1ej emisji $220\frac{4}{5}$— 2ej emisji $137\frac{1}{2}$

Monety: Półimperjały rs. 8.20 —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 98 . marki niemieckie rs. — kop. $48\frac{2}{9}$ pruskie bilety bankowe rs. — kop.— bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. $85\frac{3}{4}$

— Wysokość wody na Wiśle stóp 1 c. 3

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 11, w południe 17 Reomura (761 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Hugonoci.** Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Ryszard III**, (p. Rossi).

ELDORADO: Towarzystwo artystów teatru Lwowskiego.

Dziś: **Kuglarka,** komedja w 3-ch aktach. Jutro: **Kuglarka.** — W Poniedziałek: **Za piękna żona,** komedja w 3 aktach z francuzkiego.— We Wtorek: **Don Desiderio,** opera Księcia Józefa Poniatowskiego, w 3-ch aktach.

Dolina Szwajcarska.

PROGRAM Koncertu Bilsego.

Jutro w Niedzielę dnia 23 Czerwca r. b.

1. Uwertura radosna K. M. Webera.
2. Marsz turecki, Fr. Kückena.
3. a) Berceuse na skrzypce, Simona.
   b) Bravour-warjacje n3 skrzypce (na strunę G) Paganiniego, wykona koncertmistrz Cezar Thomson.
4. Fantazja z op. „Oberon,“ K. M. Webera.
5. Karnawał w Rzymie, charakterystyczna uwertura Hektora Berlioza.
6. Nad pięknym modrym Dunajem, walc Straussa.
7. Utwór koncertowy na puzon, Sachse, wykona p. Schenk.
8. Potpourri z op. „Traviata,“ Verdiego. Solo na skrzypce wykona koncertmistrz p. Halir, na arfie panna Jansen, na klarnecie pan Klötzsch, na wiolonczellach 6-ciu wiolonczellistów.
9. Uwertura z op. „Obóz grenadjerski,“ Fr. Doplera.
10. Koncert-Haus-polka, Bilse.
11. Fantazja na temat pieśni: „s'Sträussli,“ na kornet a piston, Hocha, wykona p. Teodor Hoch.
12. Kaczki dziennikarskie, potpourri Conradi'ego.
13. Czardas. Bafet z op. „Duch Wojewody,“ Ludwika Grossmana.
14. Mandolinata (instrumentował Bilse), Paladilhe'a.
15. Spoczynek wieczorny, na kwartet smyczkowy, arfę i dzwonki, Löschorna.
16. Uwertura z op. „Obóz na Szlązku,“ G. Meyerbeera.

Początek o godz. 6.—Koniec o 10.

Poniedziałek dnia 24 Czerwca

1. Uwertura „Coriolan,“ L. Beethovena.
2. Marsz Cesarski, Ryszarda Wagnera.
3. Wstęp do 3-go aktu z opery „Królowa Saba,“ Karola Goldmarka.
4. Węgierska Rapsodja in D. (pośw. Józ. Joachimowi). Fr. Liszta (instrum. Doppler i kompozytor.)
5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell,“ Rossini.
6. Taniec Sylfid, fantazja na arfę, Godefroid, wykona panna Jansen.
7. Opowiadania z lasku Wiedeńskiego walc Straussa.
8. Pożegnanie Wotana z Brünhildą, z muzykalnego dramatu „Die Walküre,“ Ryszarda Wagnera.
9. Uwertura z op. „Si j'etais roi,“ Adama.
10. Polka koncertowa na kornet a piston, Hocha, wyk. pan Teodor Hoch.
11. Pieśń wieczorna na smyczkową orkiestrę, Roberta Schumana, instrumentował Bilse.
12. Przebudzenie się lwa, kaprys heroiczny Antoniego Kątskiego.

Feliks Idzikowski,

Dentysta, były Demonstrator i zastępca profesorów w wykładach praktycznych, przy Techniczno - Dentystycznej Szkole w Wiedniu, praktykant przy Szpitalu Lariboisiere w Paryżu, zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że z dniem 15-go Lipca b. r., otwieram swój Zakład Dentystyczny przy ulicy Leszno Nr 7, a opatrzywszy takowy w aparata najnowszego systemu, prowadzić go będę podług metod najbardziej uznanych, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—Przyjmować będę od 10—1 i od 2—6. — Dla biednych bezpłatnie od 9—10 rano.

—11666—1—3

B. Komissarz leśny, podejmuje się

urządzenia lasów

oszacowania obciążonych służebnościami, za umiarkowane wynagrodzenie. Chmielna Nr 46, mieszkania 5. —11608—1—3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Podaje do wiadomości osób interesowanych że począwszy od dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. odbywać się będzie w Biurze Zarządu Gminy w domu pod Nr 747, przy ulicy Elektoralnej, codziennie z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich od godziny 11-stej zrana głośna licytacja na sprzedaż nie wykupionych fantów, zastawionych na pewność udzielonych przez Kassę Zarządu Gminy do dnia 1 (13) Stycznia r. b. pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy lub uzyskać prolongacje, zwrotu pożyczek, winny w tym celu zgłaszać się do Kassy Zarządu Gminy, nie później jak do dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu.

Za Prezesa Członek Zarządu Gminy **Lesser Levy.**

Sekretarz **J. L. Grosglick.**

1— — 10838 —

OSOBA

blizko lat 30 mająca, obeznana dokładnie z wszelkiem gospodarstwem tak miejskiem jako i wiejskiem, poszukuje odpowiedniego miejsca do zarządu domu w rodzaju gospodyni; przytem posiada chlubne świadectwa i wszelkie rekomendacje. Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami B. R. —11743—1—3

Mam zaszczyt uprzejmie zawiadomić łaskawą Publiczność, że istniejący od lat 16 w pałacu Dyzmańskich przy ulicy Miodowej **Magazyn Okryć** wraz ze **Składem Futer** i **Magazyn Mód,** przeniosłem do Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej.

Przytem nadmieniam, że Magazyn w pałacu Dyzmańskich do czasu ekspiracji kontraktu, nadal prowadzić będę.

Z uszanowaniem

J. Matuszewski.

—11669—1—6



Jedyny najskuteczniejszy

ze wszystkich dotąd używanych płynów, dla wygubienia **odcisków,** poświadczony przez departament medyczny w Petersburgu. Znajduje się w składach aptecznych: Gallego, ulica Senatorska; Spiessa, plac Teatralny i w aptece Lilpopa Nowy-Świat. Cena za flakon 50 kop.

1—6—11555

Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu skuteczną zapewnia pomoc przez trafne dobranie OKULARÓW

JAKÓB PIK

Optyk Miasta Warszawy.

Ulica Miodowa Nr 497 A.

3—12 — 17855 —

Amatorom Lodów.

Polecamy wyborne w trzech gatunkach **Lody po 12½ kop. porcja,** w fabryce cukrów Kozłowskiego, oraz wyborne **Cukry Desserowe i Karmelki,** w wielu gatunkach, codzień świeże. Nowy-Świat Nr 67.

—1166…—1—4

Mam honor zawiadomić, że dotychczas prowadzony przez ś. p. męża mego **handel win, towarów kolonjalnych i delikatesów,** pod firmą

Aleksander Skorupski

i **nadal prowadzony będzie** przezemnie, **pod tąż samą firmą.**

Katarzyna Skorupska.

—11661—1—1

Produkta Wiejskie „Wanda“

KACZKI MŁODE.

Warecka Nr 7.

—11611—1—1

Mamy honor zawiadomić Szanowne Panie, że

Wyprzedaż Towarów Bławatnych na Tłomackiem Nr 6,

trwać tylko będzie **do Ś-go Michała r. b.,** z tego to powodu wyprzedawać będziedziemy znajdujące się towary po jak najniższych cenach. Skład nasz posiada jeszcze znaczny wybór materji jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, aksamitów, wolwetów, Crépe de chine, Tarlatanów i różnych materjałów fantazyjnych.

1—8 — 11716 — **WŁADYSŁAW LEWITA i S-ka.**

Pozostała jeszcze mała tylko liczba egzemplarzy

Warszawskiego Rocznika Adressowego

wychodzącego pod Redakcją

Rafalskiego i Frendlera

na rok 1878

jest do nabycia w Księgarniach i Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Nowo-Zielna Nr 40.

1—3 — 11579 —

Jest do sprzedania dziedzicznie

KOLONJA

w dobrej glebie i z obsiewami, mórg 25 dużej miary, oraz z domem i wszelkiemi zabudowaniami, ogrodami, sadzawkami zarybionemi i lasu młodego kawałek, o 8 wiorst po szosie od st. dr. żel. Terespolskiej Nowo-Mińsk, za cenę ostateczną rs. 2,500. Wiadomość w Zakładzie Stanisława Tuszyńskiego, ulica Królewska Nr 23.—Może być także odstąpione 8 mórg 300 pr., z zabudowaniami, ogrodami, zasiewami i sadzawkami, za cenę rs. 1400. (Z Warszawy dwie godziny jazdy).

—11297—2—3

Do sprzedania **Młocarnia** i **Sieczkarnia** duże, w zupełnie dobrem stanie, z kompletnem urządzeniem.—Oraz **poszukuje się Dzierżawy,** od włók 8 do 20, lecz w dobrej ziemi i budowlami lub poręczającej Administracji większego majątku.— Wiadomość bliższa, ulica Nowo-Senatorska, Skład Sukna W-go Nowakowskiego Nr 8.

1—2 — 10897 —

Przygotowanie do egzaminu,

wstępujących od nowego roku szkolnego do szkół rządowych i zakładów naukowych prywatnych, przez cały czas wakacji odbywać się będzie w pensyonacie

Kazimierza Michałowskiego,

przy ulicy Leszno Nr 25, drugie piętro, pod narzorem miejscowych nauczycieli i utrzymującego pensyonat. 2—6—11503

Do odnajęcia zaraz przy familji

POKÓJ (Salon)

(Może być i dla dwóch osób.)

z wejściem wspólnem, o dwóch oknach, w świeżem powietrzu, na I-szem piętrze od frontu, z meblami, usługą i samowarem. Wiadomość w fabryce gorsetów paryzkich, M. Payer na Krakow. Przedm., wprost ulicy Hr. Berga.

Tamże jest do sprzedania **Maszyna** do szycia dla krawców lub szewców.

Pokój

i kuchnia od 1-go Lipca.

Sklep

zaraz albo od 1-go Października. Nowy-Swiat Nr 23.

—11703—1—3

POKOIK

do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej, ze stołem i usługą lub bez. Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieście róg Królewskiej.

—11687—1—1

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca

Dwa Pokoje,

przedpokoik, kuchnia, góra wspólna i drwalka, w oficynie, na 1-m piętrze. Ulica Sliska Nr 4/6, mieszkania 17,—stróż wskaże.

—11657—1—2

Ostrzeżenie!

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że jakieś weksle jakoby przezemnie wystawione znajdują się w obiegu, ja zaś nigdy żadnych weksli ani rewersów nie wystawiałem, ostrzegam przeto, ażeby nikt podobnych weksli lub rewersów nie nabywał, gdyż sam sobie tylko winę będzie mógł przypisać jeżeli na stratę się narazi. **Urin Bretstein** z Głowna.

2—3—11493

Z powodu wyjazdu do wynajęcia

MIESZKANIE

jasne, suche i ciepłe, składające się z 4-ch, pokoi, z których jeden o 3-ch oknach, drugi z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 500 rocznie. Ulica Chmielna Nr 24. —11707—1—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

5 Pokoi i 1 mały, kuchnia,

na 1-m piętrze od frontu, z dwoma wchodami, przy ulicy Elektoralnej Nr 10, wprost Zimnej. Wiadomość w Kantorze Loterji. —11631—1—3

Jest zaraz do odnajęcia

POKÓJ

obszerny, z umeblowaniem, usługą i samowarem, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, mieszkania 19. —11676—1—1

W domku Rzymskim

w Wierzbnie,

są do najęcia **Trzy Pokoje i Kuchnia.** Wiadomość tamże w każdym czasie.

—11625—1—3

U Akuszerki T. Leżańskiej,

Osoby spodziewające się słabości, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Chmielna Nr 22. —11638—1—3

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, posiadającej obecnie nowy bruk, gaz, wodociąg, niedaleko ulicy Oboźnej, 5 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów, dostarczających świeżego powietrza.—Od frontu na 1-m piętrze: 5 pokoi, w których salon o 3 oknach, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice: Na parterze: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, schowanie, dwie piwnice.—**W OFICYNIE,** trzy pokoje, kuchnia, schowanie, piwnica. w każdej chwili, wiadomość u rządcy.

—11632—1—6

Od 1-go Września ktoby miał

POKÓJ

ciepły, jasny, blizko Marszałkowskiej, do najęcia albo za lekcje, dla Nauczycielki posiadającej nauki, język francuzki i muzykę, zechce dać adres do sklepu Eugenji, obok Wróbla.—Tamże jest do sprzedania **Maszyna** Polaka i Szmitta, za rs. 50. Krakowskie-Przedmieście. —11554—1—1

Z różnych Lokali 14-tu

nad Wisłą, pozostało do najęcia 4:

1) **Apartament,** na I-m piętrze, sam w sobie ze ślicznym widokiem, dużym balkonem złożony, z dużego salonu o 4-ch oknach i 3-ch dużych pokoi urządzonych z komfortem, za rs. 400 rocznie. — 2) **Lokal** na I-m piętrze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 300 rocznie.—3) **Lokal:** dwa pokoje na dole, jeden duży o 4-ch oknach, drugi o 1-m oknie, za rs. 15 miesięcznie.—4) **Lokal:** dwa duże pokoje na facjacie, za rs. 10 miesięcznie.— Wiadomość w Łazienkach Kurtza, nad Wisłą u właścicielki, Nr 2624.—Tamże można się dowiedzieć o ślicznem **Letnim Mieszkaniu,** w **Otwocku** nad jeziorem, złożonym z 4-ch dużych pokoi i kuchni. 3—3—11342

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia

SKLEP

Rymarska Nr 8, obok Magazynu Braci Lesser.

—11660—1—6

Przybłąkał się

Wyżeł kasztanowaty,

mający końce u łap i koniec ogona białe. Znajduje się przy ulicy Tamka Nr 21,—Bęczyński. —11691—1—1

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Mężkiej!

otrzymałem na sezon letni.

PREIS CURANT:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania ranne od rs. **13**; Spodnie w różnych gatunkach od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. **3**; Garnitury płucienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny. **Z uszanowaniem**

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Lininconkoi.

2—0—11438

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości:

b) Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludzkiem oparte, według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszów na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie"** nastręczające ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biórze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wrewskiego pod Nr 32,** oraz **w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu,** jak nie mniej u Ajentów przez Towarzystwo upoważnionych. 10—0 — 5685 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490/1. **Ulica Miodowa Nr. 490/1.**

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pisoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalnosć:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w **72 posesjach, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

—0 — 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

PIERWSZA W KRAJU

Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów

BORTENSTEIN I POZNAŃSKI

dawniej A. Rosenberg,

przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.

Wykonywa wszelkiego rodzaju napisy metalowe z bronzu, aliażu we wszystkich językach, Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiędzy innymi zasługują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. **Napisy nadgrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyńcze litery różnej wielkości i wykonywa wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkle, po cenach możliwie najtańszych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.

4—10 — 9087 Bortenstein i Poznański.

Są do sprzedania dwa



Garnitury Mebli

rzędowej roboty, rypsem kryte, Fotele, Kozety t. p. Materace włosiane i sprężynowe, oraz **Rolety płócienne,** ładnie wyszywane, po cenie bardzo taniej. Marszałkowska róg Ś-to Krzyzkiej, u Tapicera Nr 50. —10569—4—6

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę

FORTEPIAN

o 6 ciu oktawach, w dobrym stanie i pończosznicza amerykańska **Maszyna** Bixfordska. Aleje Jerozolimskie Nr domu 28, mieszkania 9. Zgłaszać się można między 3 i 6 godziną po południu. —11550—1—3

DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Restauracja **w Dolinie Szwajcarskiej** wydaje codziennie od godziny 1-szej do 6-stej po południu obiady po kop. 75 i rs 1 kop. 50, a obok tego dostać można wszelkich potraw w zakres pierwszorzędnej restauracji wchodzących à la Carte— na kolację zaś, **raki, szparagi, kurczęta** i inne nowalje, przygotowywane będą, iżby Publiczność uczęszczająca na koncerta, nie szukając odległych restauracji, mogła na miejscu znaleźć wykwintną kuchnię, doborowe wina i napoje, po cenach umiarkowanych.

W tym celu ogród, salony i gabinety oświetlane będą do późnej godziny. Niezależnie zaś od tego, przyjmuję tak w miejscowych salonach jak i na miasto, wszelkie obstalunki, a posiadając wystaway serwis na kilkaset osób i doborową służbę, jestem w możności podejmować i zadowolnić najliczniejsze nawet zebrania.

Nadmieniam przytem, że **Restauraaja moja w Hotelu Krakowskim** egzystująca i licznie uczęszczana, i nadal pod bezpośrednim moim kierunkiem z całą starannością prowadzoną będzie. **ALEKSANDER JAŁOSZYŃSKI.**

18—0 — 9037 —

SKŁAD WYROBÓW FABRYKI

KAROLA MINTERA

przy ulicy Miodowej Nr 3, pałac Grabowskich

poleca Szanownej Publiczności:

Lodownie pokojowe w różnych wielkościach.

Maszynki do robienia lodów uutomatyczne.

Różne apparata kąpielowe i prysznice w wielkim doborze.

Meble ogrodowe i konewki do polewania kwiatarki.

Łóżka żelazne i umywalnie etc., etc.

3—6 — 11212 —

Perfumy francuzkie i angielskie oryginalne, najnowszych i dawnych zapachów, od 20 kop. za flakon.

Mydła toaletowe prawdziwe paryzkie, od zwyczajnych domowych do najwykwintniejszych, w cenie od 10 kop.

Fiksatuary, Pomady i Olejki pachnące do włosów w najlepszych gatunkach.

Pudry suche do twarzy i do włosów.

Pudry w płynie i kremie do upiększenia cery twarzy, od 30 kop.

Wszelkie **Wody toaletowe, Octy, Eliksiry i Proszki** do zębów od 20 kop., jakoteż największy wybór farb do włosów, poleca po cenach nizkich.

PERFUMERJA ZAGRANICZNA
ALEKSANDRA KOCHA,

ulica Nowo-Senatorska Numer 4-ty.

5—6 — 10678 —

KANTOR WEKSLU

Adama Zweigbaum,

róg ulicy Granicznej Nr 16,

Nabywa i sprzedaje wszelkie **papiery publiczne i monety** tak **krajowe jak i zagraniczne.**

Zamienia kupony płatne i niepłatne, na gotowiznę za prowizją umiarkowaną **Ubezpiecza** od amortyzacji **Pożyczki Premjowe** obudwóch emissji.

2—6 — 11023 —

MAGAZYN BIELIZNY
WSTĄŻEK I UBIORÓW DZIECINNYCH

M. GALATI,

przeniesiony zostaje dnia 1-go Lipca 1878 roku

na ulicę Czystą Numer 6, wprost Saskiego Placu

Magazyn ten zaopatrzony jest w najmodniejsze towary na sezon bieżący.

2—12 — 11094 —

„N O W I N Y"

PISMO CODZIENNE.

Z dniem 1-m Lipca r. b. dotychczasowa gazeta świąteczna **Nowiny** zamienioną zostaje na

PISMO CODZIENNE

POŚWIĘCONE

POLITYCE, LITERATURZE, SPRAWOM SPOŁECZNYM I BRUKOWYM.

Do czuwania nad kierunkiem i stroną literacką wydawnictwa, niemniej prawidłowego rozwoju wszystkich działów wchodzących w zakres pisma codziennego, (oprócz Redaktora „N o w i n" **Erazma Piltz),** uproszone zostały następujące osoby: **Chmielowski Piotr, Dunin Karol, Kramsztyk Stan., Mikulski Leopold, Reichman Bronisław, Sulimierski Filip i Zgliński Daniel.**

STAŁE WSPÓŁPRACOWNICTWO PRZYJĘLI:

Abakanowicz Bruno, Bałucki Michał, A. G. Bem, Banzemer Jan, Dygasiński Adolf, Goldberg Henryk, Jarochowski Kazimierz, T. T. Jeż, Korzon Tadeusz, Lam Jan, Markiewicz Stanisław, Ordon Władysław, Romanowicz Tadeusz, Sienkiewicz Henryk (Litwos), **Spasowicz Włodzimierz, Świętochowski Aleksander, Wiśniowski Sygurd** i inni.

NOWINY wychodzić będą codziennie nie wyłączając świąt, niedziel i dni galowych, czyli 360 razy do roku.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

Rocznie	rs. **7** kop. **20.**
Półrocznie	„ **3** „ **60.**
Kwartalnie	„ **1** „ **80.**
Miesięcznie	„ — „ **60.**

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rs. **10** kop. —
Półrocznie	„ **5** „ —
Kwartalnie	„ **2** „ **50.**

NOWINY rozsyłane będą prenumeratorom miejskim między godz. 8—9 rano, na prowincję zaś ekspedjowane będą pociągami i pocztami rannemi.

Prenumeratę tak miejską jak i prowincjonalną, oraz ogłoszenia pomieszczone na ostatniej stronnicy dziennika i w osobnych dodatkach, przyjmuje od dnia dzisiejszego Kantor Administracji „N o w i n".

Redakcja i Kantor administracji „N o w i n", mieszczą się obecnie w dotychczasowym lokalu przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, z dniem zaś 15 Lipca r. b., przeniesione zostaną do domu Malhomme'a przy ulicy Królewskiej Nr 4.

UWAGA: Należności wniesione przez dotychczasowych prenumeratorów gazety Świątecznej „Nowiny", na kwartał III i IV r. b. zaliczone zostaną na poczet prenumeraty pisma codziennego „Nowiny" na kwartał III.

Warszawa dnia 5 Czerwca 1878 roku.

Redaktor i Wydawca „Nowin" **ERAZM PILTZ.**

—11492—1—1



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—9072

Zakład Naukowy Żeński

Karoliny Welinowicz

przy ulicy Leszno Nr 19.

Przełożona Zakładu podaje do wiadomości publicznej, że z początkiem przyszłego roku szkolnego, z zezwolenia władzy, otwiera w tymże Zakładzie klassę V-tą. Programy nauk jako też wszelkie warunki przyjęcia do Zakładu będą udzielane lub przesyłane poczta osobom interessowanym.

2—3 — 10780 —

Młoda Francuzka

z muzyką, mówiąca po polsku, poszukuje miejsca do Towarzystwa i do wyjazdu za granicę. Wiadomość w Biurze Nauczycielek. ulica Bielańska Nr 17.—**Natalja Cieślińska.**

1—6 — 11197 —

Osoba płci żeńskiej,

udająca się do Szczawnicy w Lipcu b. r., życzy sobie znaleźć towarzystwo damskie, osoby również udającej się tam na kurację. Ktoby sobie życzył, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **Z. Z.** 1—3 — 11510 —

Kapelusze, Okrycia, Kostjumy,

PARYZKIE

w wielkim wyborze, poleca Magazyn Strojów Damskich

oraz

przyjmuje wszelkie obstalunki zarówno z własnych jak i powierzonych materiałów.

S. Waldenberg, ulica Długa Nr 17.

Warszawska Agentura Ogłoszeń

RAJCHMAN i FRENDLER,

mieszcząca się dotąd przy ulicy Nowozielnej Nr 40, z dniem 10-go Lipca r. b. przeniesioną zostaje na ulicę **Senatorską Nr 22,** pierwsze piętro. 2—0—11502

Wózki Węgierskie,

sztuk 10, są do sprzedania gdzie fabryka powozów **Karola Sommera,** ulica Erywańska Nr 1066B. 11333—2—6

BRYCZKA

na jednego konia na resorach do sprzedania. Obejrzeć można u Feldfebla Straży Ogniowej w Mirowskich Koszarach. Bliższa wiadomość w Magazynie mebli. Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze. —11458—2—3

LOSOWANIE

dwudzieste siódme

5 proc. Rossyjskiej Pożyczki

PREMJOWEJ

PIERWSZEJ EMISJI

odbędzie się w St. Petersburgu dnia 1 (13) Lipca 1878 r. w którem to ciągnieniu przypada do umorzenia na amortyzację **3000** biletów po Rubli sr. **125**. Dla zapobieżenia straty wynikającej z różnicy kursu, przyjmuję assekurację

po kopiejek 50

od sztuki, a w razie wylosowania zamienia na niewylosowaną sztukę

Kantor Wekslu Hermana Geld

w Warszawie

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,

dom Hrabiny Stadnickiej.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

1—6 — 11634 —

NOWO OTWORZONY SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH

pod firmą:

A. LUBELSKI i Spółka

MIODOWA Nr 15.

Poleca: **OBICIA GOBELINOWE Srebrem i złotem przerabiane.**

Obicia matowe w jednych kolorach i różnych odcieniach,

Obicia naśladujące Kretony i Adamaszki,—oraz

URZĄDZA POKOJE W RAMY, PODŁUG NAJNOWSZYCH MODELÓW

CENY FABRYCZNE.

3—3 — 9584 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Іюня 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa dodatki.

Na wieś, **na Nauczyciela domowego**, do chłopczyka 8 lat wieku liczącego, od 1-go Lipca, potrzebnym będzie, celem przysposabiania do szkół, pedagog w średnim wieku lub młody gimnazista katolickiego wyznania, przyzwoitych obyczajów, łagodnego charakteru i z rutyną uczenia. —Reflektujący z odpowiedniemi dowodami po bliższe objaśnienia zechcą się zgłaszać do mieszkania W-go Dra J. Wszebor, ul. hr. Berga Nr 11, w godzinach: od 4-ej do 6-ej po południu. 1—3—11650

OSOBA

przybyła z prowincji, obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, znająca się na kuchni i mówiąca po niemiecku, życzy sobie przyjąć obowiązek **gospodyni** w Warszawie lub na wsi, ulica Piwna Nr 43, drugie piętro mieszkania Nr 6. —11722—1—2

Potzebna jest

BONA

rodowita Niemka z dobrą wymową do trojga dzieci, umiejąca szyć, do powiatowego miasta w bliskości Warszawy od 1-go Lipca. Przy rogu ulic Wilczej i Kruczej pod Nr 12 nowy. Wiadomość u stróża. Tamże jest do sprzedania **Biuro** orzechowe męzkie za cenę umiarkowaną. —11723—1—3

NAGRODY RS. 100

otrzyma ten, kto wynajdzie młodemu, wykształconemu człowiekowi, znającemu gruntownie język Ruski i wyższą matematykę miejsce Kasjera w fabryce lub browarze, Zarządcę, Administratora, lub też inne odpowiednie zajęcie. Adres dowiedzieć się można w kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskich. —11718—1—3

Encyklopedja Francuzka,

w 52 tomach, kompletna, oprawna, do sprzedania. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 12, mieszkania Nr 5, rano od godz. 10-tej, po południu od 2-ej do 4-tej. — Ktoby miał do zbycia pojedyńcze tomy **NIESIECKIEGO**, wydanie dawne, Lwowskie, zechce udzielić wiadomość tamże, z oznaczeniem tomu i ceny. 1—3—11656

O 5 wiorst od stacji Miłosna przy szosy Lubelskiej zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia

KOLONJA

włóka, z zasiewem, łąką i zabudowaniem, wiadomość u Szwajcara w Kąpieli Rzymskiej, —11682—1—4

Ktoby z panów Restauratorów potrzebował **Fortepianistki** albo **Fortepianisty**, niech się zgłosi, na róg ulic: Mostowej i Rybaki Nr 2, w starej prochowni do rządcy domu. — Tamże przyjmują się zamówienia na wieczory tańcujące i wesela. 1—1—11643

W Zakładzie Mlecznym,

przy rogu ulic Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej, dostać można w kazdym czasie **Masła** zupełnie **świeżego** i takiejże **Śmietany**, nawet w większej ilości. 1—6—11697

Sprzedają się

Domy drewniane

do rozebrania, na rogu ulic: Zielnej i Złotej Nr 5. Wiadomość u stróża. —11639—1—3

Kawiarnia

do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość, Podwale Nr 26. —11615—1—3

Restauracja

pod Nrem 2, na ulicy Szpitalnej, z przyczyny słabości jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. —11662—1—3

Cement portlandzki po rs. 6 k. 50.
Clinkę ogniotrwałą, po rs. 6 k. 50.
Cegłę ogniotrwałą „**Ramsay,**" po rs. 60.
Poleca Skład Główny
WIKTORA WERTHEIM
Graniczna 14.
2—6 — 11451 —

Magle Angielskie

są do sprzedania, w dobrym stanie, z całem urządzeniem, każdego czasu, w miejscu korzystnem. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 18. —11695—1—3

Przepierzenie

dużego pokoju, z urządzeniem, z ramą politurowaną, za rs. 20. Mazowiecka Nr 4,—wiadomość u Szwajcara. —11671—1—3

Fortepian

o 6 i pół oktawach, fabryki Kralla i Sejdlera, za bardzo przystępną cenę, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania w fabryce kwiatów Marji Reindel. Senatorska Nr 7, 1-sze piętro. —11654—1—3

Jest do sprzedania

Fortepian

o 6-ciu oktawach, zupełnie w dobrym stanie za rs. 55. Ulica Chłodna Nr 37, wiadomość u stróża domu. —11672—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę

GARNITUR MEBLI

wyściełanych, oraz różne inne. Plac Ś-go Aleksandra, dom Junga Nr 8, mieszkania 6. —11683—1—3

Do sprzedania:

6 Krzeseł wyściełanych używanych, dwa Fotele, Lustro małe, parę Stolików kuchennych. Sowia Nr 3, mieszkania 44. —11677—1—2

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe i jesionowe; **FORTEPIAN** palisandrowy z fabryki Kralla i Sejdlera, mało używany. Wiadomość, ulica Żabia Nr 4, mieszkania 15. —11696—1—2

Za przystępną cenę jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł, kompletnie świeży, francuzkiego fasonu, zielonym rypsem pokryty, oraz szeszlong, kozeta mahoniowa i biurko orzechowe.—Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —11721—1—2

WELOCYPED

trzykołowy z fotelikiem z tyłu, duży, jest do sprzedania u W-go Romanowskiego, w Fabryce Powozów przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangelickiego. —11652—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Lustro

w ramach złoconych, **Zegar** stołowy Antyk, **2 Figury** i różne sprzęty domowe, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3, mieszkania Nr 10. —11641—1—1

Bez pośrednictwa poszukiwany jest

DOM

w szacunku 30 do 45,000 rs., mający chęć sprzedania takowy raczy nadesłać adres wraz z anszlagiem, do Magazynu W-go Józefa Golińskiego pod filarami w gmachu Teatralnym. —11230—3—3

Do sprzedania

PLACE

po 2,300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw Stacji Towarowej kolei Wiedeńskiej; ceny zaczynają się od 30 kopiejek za łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, piętro 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. —11143—3—6

Szosą jedna wiorsta od stacji Mogielnica przez Grójec, jest na sprzedaż

Villa Miechowice,

gruntu 3 włóki, olszyna, pałacyk, ogród, pasieka, rybne gospodarstwo, budynki i inwentarze odpowiednie i b. dobre. Cena 12,000 rubli. Zaraz 7,000 rubli. Wiadomość bliższa na miejscu, Tow. Kred. 2,000 rubli. —10637—8—10

Istniejąca od lat 5 zarodowa

Królikarnia,

jest do sprzedania w całości i na sztuki po bardzo niskiej cenie, rassa Angora, białe i czarne, u właściciela domu Nr 725, Leszno 21, w poniedziałki, środy i piątki od 4 do 5-ej. —11402—3—3

Kto ma do zbycia!

starożytne meble, obrazy, dywany, lustra z bronzu, zegary, świeczniki, kandelabry, porcelanę, fajans, srebra, materje, firanki, makaty, koronki, biżuterje, dawne zbroje. Zgłosić się można do **magazynu Apfelcweig**, dom Resursy Kupieckiej Nr 22, przy rogu ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej. —9816—8—8

Jest do sprzedania

Arfa pedałowa

zagraniczna. Bliższa wiadomość u pani Miller na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 49, drugie piętro i tamże jest **Mieszkanie kawalerskie** z pościelą lub bez. —11280—3 -3

Po zwijającej się

Dzierżawie hotelu Europejskiego,

są do nabycia różne przedmioty jako to: materace, poduszki, firanki — naczynia umywalniane, kreszoarki, dywany i t. p. — Wiadomość w kantorze hotelu Europejskiego, do godziny 11 rany. 3—3—11314

Do sprzedania:

Kozetka rs. 8, Łóżka po rs. 3, Stolik mały wykładany 2 rs., duży orzechowy 10 rs, Komoda rs. 5, Szafa do sukień rs. 10,—wszystko używane. Aleje Jerozolimskie Nr 21, w dziedzińcu schody na prawo, drugie piętro. —11413—3—3

Ktoby chciał zamienić Kolonją,

w szacunku 3,000 rs., lub plac w dobrym miejscu, na dom z obszernym ogrodem fruktowym, położony na przedmieściu Warszawy, zechce zgłosić się pod Nr 305/14, Ślepa wprost Kapitulnej (Podwal), na I-m piętrze, mieszkania Nr 2. 3—3—11347

Dwa Zegarki złote,

jeden damski, drugi męzki, oraz dewizka i pierścionki, są do sprzedania, po południu między 3 a 5 na rogu Podwala i Senatorskiej, 2-gie piętro nad cukiernią, gdzie lampka się pali. —11382—3—3

Tylko przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 17.

PROSZEK AZJATYCKI

Świeżo wynaleziony,
tak zwany
DALMACKI,
na wygubienie
wszelkiego domowego robactwa,

pochodzący z rośliny w Azji dziko rosnącej, jest nieomylnym środkiem na wytępienie: Molów, Mrówek, Pcheł, Pluskiew, Karaluchów, Persaków, Szarańczy i t. p. jest do nabycia w wielkim zapasie w handlu **S. Dyżewskiego**, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 17.

Tamże Papier doskonały na muchy, oraz Tynktura angielska na pluskwy.
3—3 — 9348 —

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie
KONFITUROWE,
poleca
Handel Braci Wróbel.
4500—33—0

Do sprzedania za pół ceny kosztu

PIEC

zagraniczny do palenia kawy, przydatny i dla BROWARÓW wraz z cegłami do obmurowania; **STĘPA** najnowszej konstrukcji, o 6-ciu młotach, dla **Aptekarzy**, lub innego użytku; **WAGI** decimalne do 18 pudów; **SZAFA** z otwartemi półkami i o 2-ch szufladach i używane **WORKI**. — Wiadomość, Długa Nr 10, w kantorze Rittera. 3—6—11454

SIR GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok **kościoła** Ś-go Krzyża. 1983

DOM

murowany, z obszernym placem, w okolicy kolei żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej, przynoszący rs. 3,400 dochodu, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u Adwokata Ostrowskiego. Krakowskie - Przedmieście Nr 14, vis à vis Ś-go Krzyża. —11463—3—3

6. ULICA CZYSTA 6.

(wprost Saskiego Placu)

A. WŁODKOWSKI

DYWANY

odpasowane i na łokcie.

MATERJE

na pokrycie mebli

SERWETY

w wielkim wyborze.

KOŁDRY

do spania i do podróży.

Kapy na łóżka.

CHODNIKI ANGIELSKIE,

KRETONY

na pokrycie mebli.

FIRANKI

odpasowane na łokcie.

Ceny bardzo umiarkowane
3—3 — 10419 —

Żądany jest do kupienia zaraz

FOLWARK

od 10 do 15 włók rozległości mający, w bliskości kolei Warsz.-Wied. lub Bydgoskiej,—bez pośrednictwa osób trzecich. Ulica Złota Nr 12, mieszkania Nr 4. —11470—3—3

Żądaną jest **zaraz**

Dzierżawa,

położona w blizkości kolei, gleby dobrej, z domem wygodnym i ogrodem. Reflektanci raczą nadesłać adres i warunki, do apteki W-go Kucharzewskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 480. 3—3—11439

Nr 17 Kolonja Karolówka,

7 wiorst za rogatką Ząbkowską, 15 dziesiatyn (1 włóka), wraz z Inwentarzem żywym i martwym, Dom z Piwnicą, murowane, jest do sprzedania za Rs. 2,000. Wiadomość: Ulica Wileza Nr 16: Stróż pokaże. 3—3—10583—

LIŚCIE w różnych deseniach do ubierania

KLOMBÓW.

Twarda Nr 13.—10677—2—

Fabryka Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej

F. J. PIETSCHMANN

Kantor: Leszno 19, Fabryka 74.

poleca swoje znane z dobroci fabrykaty i uskutecznia krycia dachów.

3—3 — 11365 —

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie ***Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.***

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale nieskutkuje.

Perełki **te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

Perełki Clertana **są to małe kapsulki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA.—Nazwa perełek, właściwą jest produkcją Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami ***kapsli, globulów, kropli, etc.*** **podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:**

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess i J. Mrozowskiego. —5803—

MAGAZYN MEBLI

pod firmą:

J. Tarnowski i Spółka

przy ulicy Królewskiej pod Nr 23, w b. pałacu H. Łubieńskich.

Niniejszem mam honor zawiadomić, że przeniosłszy Magazyn nasz wraz z Fabryką Stolarską i Tapicernią z Nowego-Światu Nr 38, a mając potemu obszerniejszy lokal, zaopatrzyliśmy takowy w znaczną ilość Mebli, tak do ubrania całych salonów jak i do kompletowania onych, — meble mahoniowe, orzechowe, czarne (imitujące heban), dębowe i jesionowe do sal jadalnych; w różnych fasonach, podług teraźniejszych wymagań i gustu, wykończone z wszelką dokładnością, tak ozdobne jako i zupełnie gładkie, oraz sofy wykręcane, tak zwane paryzkie, pokryte skórą. Ceny możliwie niskie stosownie do wyrobu. Przyjmują się obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie. — **Jest także do sprzedania** Garnitur Mebli używany, mahoniowy. 3—6—11250



DO SPRZEDANIA

Wolant Amerykan i Homont angielski wszystko na jednego konia, w dobrym stanie za cenę nizką, oraz wyprzedaż zupełna **Magazynu** nowych i używanych **Mebli** przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej pod Nr 1395 nowy 36.

1—3 — 11659 —

Prawdziwa wyprzedaż

po cenie kosztu,

w hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, zostały się jeszcze z wyprzedaży: rękawiczki jedwabne, skórkowe i niciane, potmonetki, spinki, dewizki, kluczyki talmowe do zegarków, kapelusze letnie, chustki jedwabne, szaliki, chusteczki, fularowe chustki do nosa, bandaże na ruptury dla dzieci i wiele innych drobiazgów, które się tylko do 1-go Lipca detalicznie będą sprzedawać, od 1-go zaś do 7-go Lipca, częściowo lub całkowicie.

1—6—11675

ZAKŁAD KUŚNIERSKI i Fabryka Kapeluszy

Fr. Jewasińskiego, przy ulicy Podwale Nr 6, ma dobór Kapeluszy: Filcowych mezkich i dziecinnych i sprzedaje po cenach bardzo przystępnych, oraz czapki wszelkiego rodzaju, oczem zawiadamia Szanowną Publiczność. 2—3—11114

Są do sprzedania:

Dwa łóżka orzechowe w formie medaljonowej, stół mahoniowy przed kanapę, stolik do kart, takież biurko i sofa, wszystko bardzo tanio. Ulica Chmielna Nr 11, mieszkania 1, widzieć można codziennie do 1-ej z południa.

1—3—11647

Powozik Dziecinny

na resorach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość, Krak.-Przedmieście Nr 6, u stróża. —11629—1—3

Przyjmują się

Maszyny do Szycia

do reperacji. Ulica Twarda Nr 3. Wiadomość u ślusarza. —11628—1—1

Na dobrym fortepianie

ktoby życzył grywać kilka godzin dziennie, raczy zgłosić się na ulicę Królewską Nr 1, mieszkania 21.—Tamże **Suknia** popielata matelassé do odstąpienia. —11619—1—3

„ASSEKURACJA ŻYCIA."

Bióro Niecała Nr 3; od 8 Lipca r. b. Królewska Nr 6.

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ KAPITAŁÓW I DOCHODÓW,

zajmujące się wyłącznie od roku **1835** ubezpieczeniem życia w St. Petrsbg.

uposażone do 1878 r. z funduszami:

Zakładowym:	Dywidendowym dla ubezpieczonych:	Żelaznym:
rs. 1,000,000	rs. 110,459 k. 28	rs. 3,048,393 k. 61

Towarzystwo wypłaciło w rozmaitych ubezpieczeniach do roku 1878, bez najmniejszych uciążliwości lub processów około rs. **7,500,000.**

Wydano na zastaw polis zaliczkę rs. 424,407 na 6% w stosunku rocznym.

W zakres działalności Towarzystwa wchodzą **wyłącznie** ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych lub za życia, dochodów, posagów dla dzieci i t. p. w różnych kombinacjach od **rs. 50 do rs. 10,000.**

Składki są tanie i stałe. Kapitały wypłacają się bez wszelkich uciążliwych formalności na miejscu zamieszkania posiadacza polisy.

Ubezpieczeni z ryzykiem Towarzystwa na wypadek śmierci, po 5-cio letniem ubezpieczeniu, uczestniczą rok rocznie w zyskach, które w formie dywidendy za rok 1876-ty naznaczone w rozmiarze 8% a za ostatni obrachunkowy 1877 rok 9% z wniosków. Naznaczona dywidenda rozdziela się pomiędzy ubezpieczonych przy opłacie ich rocznych wniosków, przez co i ubezpieczenie najtaniej się zyskuje.

Warunki i korzyści dla ubezpieczonych istnieją **daleko dogodniejsze niż w zagranicznych Towarzystwach, operacje których, w kraju są przez Rząd ostro wzbronione.**

Zarząd i kommisja rewizyjna w Towarzystwie wybiera się na ogólnych Zebraniach z grona akcjonarjuszy i ubezpieczonych; a wszelkie ryzykowne operacje finansowe, są statutem Towarzystwa pod kontrolą Rządu, wzbronione.

Fruktyfikacja kapitałów Towarzystwa nieprzewyższała w ostatnich latach $5^3/_4$%.

Nominalna cena akcyi Towarzystwa rs. 100. Cena giełdowa w r. 1878 rs. 148.

Do rychłego i najobszerniejszego rozpowszechnienia interesu ubezpieczeń życiowych w Królestwie i w gub. zachodnich, poszukuje się **zdolnych Agentów i wpływowych współpracowników.**

Wszelkie bliższe informacje udziela i zawiera ubezpieczenia bezpośrednio nawet przez korespondencję:

Generalna Reprezentacja Towarzystwa w Warszawie dla Królestwa Polskiego i Gubernji Zachodnich, **przez zarządzającego Głównego Inspektora Towarzystwa**

EMILJANA ROŻEJOWSKIEGO.

Biuro przy ulicy **Niecałej dom Nr 3-ci,** otwarte codziennie od 9-tej do 2-giej i od 4-tej do 6-tej godziny.

Od 8-go Lipca r. b. Biuro przeniesione będzie do domu W-nej Strasburger przy ulicy Królewskiej Nr 6-ty. 3—0 — 9531 —

Jeszcze jest do wypożyczenia od

Rs. 15,000 do 20,000

na 1-szy numer po Towarzystwie domu lub majątku. Wiadomość: ulica Wielka Nr 5 nowy, mieszkania 1, od godziny 4 do 5.

—11701—1—3

Rs. 1,500,

do ulokowania, zaraz na domu murowanym w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa. Ulica Chłodna Nr 23, 1-sze piętro, Nr 2 mieszkania, rano do godziny 11-tej rano.

—11630—1—2

Rsr. 20,000

jest do wypożyczenia częściowo, na pierwsze numera lub po Towarzystwie domów murowanych w Warszawie lub na pierwsze numera dóbr ziemskich w Warszawskiej gubernji.— Wiadomość uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. P.

—11622—1—3

Rsr. 1,820

jest do wypożyczenia zaraz na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. Summa ta jako nieletnich, może być ubezpieczona na lat kilka. Bliższa wiadomość, ulica Freta Nr 9, Kasperkiewicz. —11689—



Bryczki na resor. i Bryczka jedna

z wierzchem. Wiadomość u lakiernika, ulica Sliska Nr 13. —11649—1—3

Ktoby miał do sprzedania

Prasę do prasowania miodu

lub podobną, raczy dać znać do Dystylarni **MOKIEJEWSKIEGO.** Ulica Grzybowska Nr 28.

—11699—1—1

Do sprzedania

z powodu wyjazdu: duży Stół, Szeslong, Łóżko etc. Nowy-Świat, dom Zarządu Wojskowego, nad Orgelbranda Księgarnią, z dziedzińca pierwsza sień na prawo I-sze piętro.

—11706—1—2

Fortepian

w dobrym stanie, jest do nabycia za bardzo przystępną cenę. Widzieć go można w każdym czasie przy ulicy Grzybowskiej Nr 21, mieszkania 9. —11527—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Duża Szafa dla ubrania, Łóżko żelazne z dwoma materacami, Komoda jesionowa, różne Stoły i Wanna cynkowa z aparatem.

Ulica Marszałkowska Nr 53. Wiadomość u stróża. —11511—1—2

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania: Lustro duże w złoconych ramach, Łóżko dziecinne rozsuwane, Komoda, Stolik i sprzęty kuchenne. Złota Nr 4, mieszkania 17. —11528—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z Galanterją i Norymberszczyzną.—Tamże dwa **FOTELE** skórzane. Ulica Elektoralna Nr 34.

—11418—3—6

Z powodu wyjazda, są do sprzedania różne

MEBLE.

Ulica Miodowa, dom Grabowskiego Nr 3,— stróż wskaże. —11391—3—3

Wyprzedaż z Magazynu MEBLI.

Ulica Marszałkowska Nr 67 nowy, w domu W-go Kralla i Zajdlera, gdzie fabryka fortepianów. —10809—4—6

BILLARD

do sprzedania nowego fasonu, w każdym czasie. Ulica Dzika Nr 37 nowy. —11258—3—

Świeżo sprowadzone dwie pary

OGIERÓW,

po pierwszo-rządowych stadninach, z Mińskiej gubenji Jana Kaszyca, są do sprzedania, zgłaszać się można w Saskim hotelu u Ludwika Stangreta, od 6 zrana do 7-mej godz. wieczór, przez dni cztery. 3—4—11315

Do sprzedania:

Meble i różne sprzęty kuchenne, oraz Mufka, Kołnierz tomakowy i Suknie; od godziny 10 rano do 5 po południu. Nowy-Świat Nr 13, mieszkania 5. —11474—2—3

DO SKŁADU

Karola Schechter

Marjańska Nr 5,
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
—10515—7—10

Kapelusze damskie

Od 5 rs. letnie z ubraniem Od 5 rs.

w Pracowni Strojów i Sukień damskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15), wprost pomnika Ks. Paskiewicza, drugie piętro od frontu. —10911—6-6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

damskich, krytych na drzewo. Nowy-Świat Nr 32,—stróż wskaże. —11485—3—3

Do sprzedania

Summa 350 rubli,

z procentami od 5-ciu lat, na 1-m numerze, folwarku blizko Warszawy. Wiadomość, ulica Długa Nr 10, w Kantorze Rittera.
—11484—3—3

!!! Dla Dorożkarzy !!!

3 stajnie, każda na 5 koni, wozownia, oraz odpowiednie góry jako skład na paszę do najęcia od 1-go Lipca r. b., Aleja Jerozolimska Nr 47. —11719—1—3

KARETA

na cztery osoby, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w koszarach Mirowskich, u podoficera Jassa.
—11612—1—3

Dubeltówka

systemu Lancastra, wybornie strzelająca, można nabyć za przystępną cenę w składzie papierosów, w bramie Hotelu Saskiego.
—11171—2—3

Do sprzedania
za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—9165— —

SZAFY SKLEPOWE

urzędowej roboty Bolceniusa, Szafa natryskowa (Prysznic), Wanna blaszana, dwa Piece parowe berlińskie do palenia kawy, Lampy gazowe i t. p., Utensilia handlowe z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu Win i Delikatesów T. Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57. 3—3—11310

Do sprzedania:

Biurko mahoniowe pięknej roboty, cena rs. 50; Konsola mahoniowa rs. 15; Obraz olejny w złoconych ramach, dobrego pędzla rs. 35. Wiadomość, ulica Zielna Nr 20, u stróża Franciszka.
—10722—4—4

Do sprzedania

Chomonta Angielskie

na 4 konie, z żółtym bronzem, mało używane, w zakładzie siodlarskim, Nowo-Senatorska Nr 7 nowy, u Wódarskiego. —11236—3—3

Ktoby miał do sprzedania

FAETON

mały, na jednego konia, używany, raczy zostawić adres u W-go Fleck, skład papieru, obok Hotelu Saskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. —11403—3—3

Mazowiecka Nr 11.

POWOZY UŻYWANE

do sprzedania: Kareta poczwórna, Kocz, Kareta, Kocze z fordeklami 4-ry, Wolanty 3-y, Prelotka i Linijka. — Mazowiecka Nr 11.
5—6—11010

K O Ń

do sprzedania, rosły, zdrowy i młody, do pojedynki, oraz **Wózek do wożenia lodu,** na dwóch kółkach, ze skrzynką, nowy. Wiadomość, róg Chmielnej i Żelaznej Nr 1 nowy, w składzie wędlin. —11374—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go lub 8-go Lipca

Mieszkanie

z dobrym rozkładem, na 1-m piętrze, w bliskości Saskiego Ogrodu, z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, piwnicą i górą wspólną, kwartalnie lub rocznie, w domu przy ulicy Zielnej Nr 34, pierwszy dom na lewo od krat ulicy Nowo-Zielnej, mieszkania Nr 16.
—11583—1—3

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przepokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.
7647—9—0

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

DWA LOKALE:

po dwa pokoje i kuchnia, na parterze, do każdego lokalu piwnica, komórka i góra, przy ulicy Leszno Nr 63. —11345—3—3

DWA LOKALE,

Sklep i Piwnice, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r., w domu Nr 8/954, za Żelazną Bramą. — **Dwa Lokale** po dwa pokoje, z kuchniami, w oficynie na I-m piętrze. **Sklepik** na Dystrybucję lub inny proceder. Wiadomość w miejscu u rządcy i stróża.
1—3—11607

Do najęcia od d. 8 Lipca r. b., na Zielonym placu Nr 12, II-gie piętro, nizkie, od frontu, z pięknym widokiem

Dwa ładne Pokoje,

kuchnia, pasaż, garderoba, piwnica, góra, wygódka. Cena miesięcznie rs. 32, rocznie rs. 360. Mieszkanie to będzie odnowione. Bliższa wiadomość, Marszałkowska Nr 73, II piętro, Nr 23 mieszkania, od 4 do 6-tej po południu.
1—3—11618

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca, lub wcześniej

Letnie Mieszkanie

w Czerniakowie, suche, widne i wysokie, z gankiem i wyjściem do ogrodu, złożone z 2-ch dużych pokoi, kuchni, sieni i piwnicy za bardzo przystępną cenę. O innych wielu dogodnościach dowiedzieć się można przy oglądaniu. Wiadomość na ulicy Pańskiej Nr 10, na III-m piętrze wrost schodów, między 10 a 4-tą godziną. 1—3—11624

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Mokotowska Nr 6. 3—3—11348

Przy ulicy Setatorskiej pod Nrem 20, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego, jest do wynajęcia od Ś-go Jana 1878 r.

L O K A L

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu. —11378—3—3

W blizkości Saskiego Ogrodu, ulica Marszałkowska Nr 77, jest do wynajęcia

Dwa pokoje

umeblowane i kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie na prawo, na miesięcy trzy od 1-go Lipca. Wiadomość u stróża w domu W-go Jodki. —11375—3—3

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodne, od frontu, z Wodociągami i Zlewami, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u Właściciela. Stróż wskaże.
—7361—3—3

TRZY POKOJE

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskiego, mieszkania 28. 4—6—11293

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., bardzo blizko Banku Polskiego,

Dwa Pokoje

i przedpokój, kompletnie umeblowane, zdatne na mieszkanie kawalerskie lub też na **Kantor.** Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 2, mieszkania 1, w bramie. —11047—3—3

Potrzebne jest zaraz

Letnie Mieszkanie

złożone z dwóch pokoi i kuchni, z meblami, przy ogrodzie lub lesie, w okolicach Warszawy, z bliską i dogodną komunikacją. — Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —11710—1—3

Letnie Mieszkanie,

w środku dużego ogrodu, składające się z 4-ch pokoi, kuchni i werendy, umeblowane kompletnie z Fortepianem, z powodu wyjazdu za granicę jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września r. b. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 1754 lit. P., nowy 7.
—11651—1—3

TRZY POKOJE

przedpokój, kuchnia, piwnica na 1 piętrze od frontu, **3 pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica na 3 piętrze od frontu do wynajęcia od 1 Lipca w domu przy ulicy Widok pod Nr. 6/1578 B. —11637—1—3

Mieszkania różne

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu pod Nr 60/1548 przy rogu ulicy Chmielnej i Sosnowej. **Cena umiarkowana.** Nadmienia się, że na rogu ulicy zaprowadzonym jest wodociąg. —11686—1—3

Jes do wynajęcia

POKÓJ

kawalerski, przy familji, z oddzielnem wejściem. Ulica Pańska Nr 2. —11715—1—2

POKÓJ

kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —10861—3—3

Dwa Pokoje

frontowe, z przedpokojem, umeblowane, z fortepianem, do wynajęcia na dwa lub trzy miesiące od 1-go Lipca 1878 r. Krakowskie-Przedmieście Nr 12 domu, drugie piętro od frontu. —11396—3—3

Ktoby miał do wynajęcia

P O K Ó J

z meblami, albo 2 pokoje na 1-m piętrze, albo na dole z usługą, proszę zgłosić się na ulicę Długą pod Nr 21, do W-nej Witkowskiej.
—11353—2—3

P O K Ó J

z meblami, fortepianem, na 4 lub 6 tygodni, do najęcia dla przyzwoitej kobiety. Zielna Nr 34, prawa oficyna, 1-sze piętro Nr 9.
—11595—1—3

Pokój z meblami,

jeden lub dwa do wynajęcia z oddzielnem wejściem. Wiadomość w Kiosku, w ogrodzie Saskim. 1—3—11685

Piękny i ciepły

Salon o 3-ch oknach,

z osobnem wejściem, jest przy ulicy Twardej Nr 6, na II-m piętrze od frontu, za rs. 12 miesięcznie do odnajęcia. Wrazie potrzeby może być dodany i mały pokoik. Stróż miejscowy wskaże. 1—1—11645

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Trzy Pokoiki

z cygankiem na I-m piętrze, w oficynie wraz z piwnicą, kwartalnie rs. 30, przy ulicy Chłodnej Nr 60. Wiadomość u właściciela domu.
1—1—11698

Ktoby miał do wydzierżawienia zaraz

Piwnicę,

jedną lub więcej, duże, suche, a chłodne, w okolicach Leszna, Długiej, Miodowej, Podwal lub Krakowskiego-Przedmieścia, Nowego-Światu, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. K.—11614

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia podług dobrowolnej ugody z właścicielem tegoż, z wszelkiemi rekwizytami, pod Nrem 6/7, przy ulicy Karmelickiej i Nowolipek. Wiadomość w miejscu. —11534

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

ośmio miesięczny, bardzo ładny. Wiadomość w gmachu Teatralnym—w warsztacie stolarskim. —3015—5—5

W domu pod Nr 7 Zielonego placu, obok hotelu Maringe, na I-m piętrze z balkonem, do najęcia każdego czasu

Pięć Pokoi

umeblowanych, ze sprzętami gospodarczemi, kuchnią i piwnicą. Od 1-go Lipca r. b.

PIĘĆ POKOI

z kuchnią i piwnicą. — Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. 1—3—11644

Jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

wynajęte na rok jeden, przy ulicy Wareckiej w Warszawie, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, zlewu, wodociągu, waterklozetu i spiżarki, na II-m piętrze, za cenę rs. 360 rocznie. — Bliższą wiadomość powziąść można w składzie maszyn do szycia W-go Kozerskiego, w domu hr. Krasińskiego Nr 7 nowy, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 1—3—11617

Sklep

obszerny o 3-ch oknach, z przyległym pokojem, suteryną i dwoma piwnicami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu narożnym, przy ulicy Trębackiej Nr 632. Wiadomość u miejscowego Rządcy.
3 —3—11316

HANDEL WIN

i Towarów Kolonjalnych, jest do odstąpienia w gub. Grodzieńskiej. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 36, mieszkania 7.
—11387—3—4

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

zaraz, za przystępną cenę. Ulica Chmielna 20.
—11328—3—3

Sklep Legumin,

od lat kilkunastu egzystujący, z dobrem powodzeniem, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w Bazarze W-go pana Rybińskiego, na Placu 3-ch Krzyży, Nr sklepu 19:
—11228—3—3

10 rs. nagrody.

Dnia 20-go Czerwca zgubiono w południe w ekspedycji pocztowej, po odebraniu tamże 40 kuponów Wschodniej Pożyczki, każdy po 2 rs. 50 kop., razem na sumę rs. **Sto.** Numera wiadome, uczyniono zapobieżenie. Sumienny znalazca mając na względzie cudzą własność, zechce za odebraniem powyższej nagrody, złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego.
—11705—1—2

Wachlarz

biały, znaleziony przed kilkoma tygodniami około Cyrku Salamońskiego, znajduje się do odebrania w biurze Posłańców, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. 1—3—11712

Temi dniami, niewiadomym sposobem, zaginęła **Paczka** papieru, obwinięta, białym sznurkiem obwiązana, mieszcząca: kwit złożonego depozytu Towarzystwa Kredytu Ziemskiego, w Warszawie wydany za Nr 797, Grudnia 11 (23), 1875 roku, i za pierwsze, półrocze roku teraźniejszego pokwitowano za ubiegłe kupony opłacone. — Dwa Listy likwidacyjne, każdy po tysiąc rubli, za NNr 350 i 5270 i kredytowemi 500 rubli (gotówką). — Znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem, do mieszkania Marszałka Wilczewskiego, przy ulicy Widok Nr 11.
1—3—11648

KROWA

maści czarnej, na grzbiecie pstra w dniu 16 Czerwca, zaginęła z pastwiska na polu Mokotowskiem lub w przejściu na ulicy Marszałkowskiej. Kto o niej da znać pod Nr 26 na ulicę Wilczą, otrzyma nagrodę.
—11412—3—3

19-go b. m. zginął

Młody Wyżeł,

z rassy polskiej, czarny; kark zaś, piersi, łapy, które miał wykrzywione, i koniec ogona białe, lekko nakrapiane, wabi się Mylord. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za stosowną nagrodą na ulicę Szeroką Freta Nr 12, do stróża. 1—3—11692

W dniu 5 (17) Czerwca r. b., wybiegł

PIES

czarny, pod piersiami i nieco szyją biały, łańcuchowy, do wyżła podobny, średniej wielkości, mający znaki po parchach — kto go odprowadzi lub da znać gdzie takowy się znajduje na ulicę Przyrynek Nr 1884, do stróża, otrzyma przyzwoitą nagrodę. — Nieprawy zaś właściciel do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. 1—3—11665

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 139

Dnia 22 czerwca 1878 roku. *Sobota.* *dnia 10 (22) czerwca 1878 roku.*

Księgarnia i skład Nut

A. B. BOCUCKIEGO.

Krakowskie-Przedmieście Nr 411, nowy 7.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór dzieł **rolniczych, teologicznych** i innych we wszystkich językach, oraz dzieła następujące wydane nakładem własnym lub w większej ilości nabyte:

1. **Czerwiński.** Technika materjałów budowlanych, kop. 30.
2. **Dolinowski.** Pszczolnictwo praktyczne, rs. 1 kop. 20.
3. **Girdwojń M.** Nieco o przyrodzie łososia, kop. 75.
4. **Książka dla wszystkich.** Przepisy dotyczące najmu sług, kop. 15.
5. **Lewandowski.** Poradnik Weterynarji gospodarciej, 4 części wraz z Atlasem, rs. 4.
6. " O rasach koni i bydła, każda tablica po kop. 40.
7. **Pohlens.** Leśnictwo praktyczne, rs. 2.
8. **Kania.** Op. 45, Arabesque, Bluette, kop. $37\frac{1}{2}$.
9. **Westh, Eug.** de, op. 2. Chant polonais de Moniuszko transerit, kop. 30.

☛ Nabyć można we wszystkich księgarniach, „Weterynarję,“ zaś także w mieszkaniu autora, Marszałkowska Nr 37.

Taż księgarnia przyjmuje przedpłatę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne. — Ekspedycja prędka i punktualna, — katalogi książek i pism na żądanie franco. Zamawiający w obrębie Królestwa za rs. 5, dostają przesyłkę gratis. Zawsze na składzie dzieła ogłaszane przez wszystkich nakładców krajowych i zagranicznych, po cenach takich, jak i u nakładców samych. 3—3—10972

ILLUSTRIRTES-PATENT BLATT

Pismo perjodyczne specjalne, obejmujące wiadomości o wszystkich nowych wynalazkach i ulepszeniach meldowanych rządowi niemieckiemu dla uzyskania patentu, o przyznanych przez tenże rząd patentach, ze szczegółowemi ich opisami i illustracjami, od 1 Stycznia 1878 wychodzi w Berlinie poszytami, trzy razy na miesiąc, pod redakcją **J. Brandla i G. W. Nawrockiego** Inżenierów Cywilnych, utrzymujących w Berlinie, przy ulicy Lipskiej, pod Nr 124. Biuro międzynarodowych patentów na wynalazki i Biuro techniczne.

Półroczna cena prenumeraty wraz z przesyłką 20 marek. Można prenumerować w Warszawie u **Bolesława Nawrockiego**, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 7, w domu Stepczyka. 2—3 — 11343 —

—Jeszcze tylko przez czas krótki nabyć można w małej już ilości pozostałe wszystkie dzieła ZNAKOMITEGO POETY

WINCENTEGO POLA,

w zbiorowem wydaniu Lwowskiem tomów 8, w 8-ce dużej, na papierze welinowym, z mappami, z portretem **autora**, zniżone z Rs. **18** na Rs. **10**, z przesyłką Rs. **11**.

SKŁAD GŁÓWNY

W KSIĘGARNI

A. H. Kleinsingera,

na rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Nowego-Światu Nr 1. dom Wgo Semadyniego. 8254—3—3

W dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 11 zrana, sprzedaną będzie w drodze subchastacji w wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego

NIERUCHOMOŚĆ,

w Łowiczu przy ulicy Koński Targ pod Nr 208 położona, zawierająca placu łokci kw. 6000, gruntu mórg 1 pr. 711, łąki mórg 1 pr. 168, oraz odpowiednie zabudowania. Nabywca podniesie także wynagrodzenie za spaloną część budowli. Licytacja zacznie się od summy r. 3212 kop. $53\frac{1}{2}$. Wadium rs. 1000. — Warunki przejrzeć można w kancelarji IV wydziału Sądu Okręgowego i u podpisanego sprzedaż popierającego Patrona w Warszawie pod Nr 278. **Al. Pludrzyński.** 2—2—11457

Potrzebne są

P A N N Y

zdatne, podręczne, do nauki i do maszyny Wehlera i Wilsona, w pracowni Sukien Damskich. Ulica Marszałkowska, dom W-go Gundelach Nr 71 nowy, mieszkania Nr 31. Stróż wskaże.— **E. J.** —11329—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do staników, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Podwal Nr 8, na 1-em piętrze. —11332—3—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

do krawieczyzny, zdatne i podręczne. Nalewki Nr 33, gdzie cyrkuł, w bramie, na 1-m piętrze Nr 3. —11330—3—3

Panny

potrzebne są do szycia, zdatne i za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12 lit. B, mieszkania 5, drugie piętro. —11174—3—3

STEINGRAEBER.

Rekomendacja Nauczycielska

ulica Daniłowiczowska Nr 8. —10582—6—6

REKOMENDACJA

Nauczycieli, Nauczycielek, Bon, Gospodyń i Panien Służących.

A. WITKOWSKA. Długa Nr 21 nowy. —10807—5—6

GEOMETRA

klassy 1-ej, dobrze obeznany z robotami polowemi, poszukuje zajęcia przy którym z PP. Jeometrów przysięgłych. Wiadomość: Przejazd Nr 13. Stróż wskaże. —11401—3—3

☛ MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. — Ceny fabryczne. —6173—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu cukierniczego, u pana Michel. Podwale Nr 3. —11535—2—3

OSOBA

lubiąca spokój, za wypożyczenie 1500 rs., może otrzymać tytułem procentu całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem.—Potrzebny jest **Rządca** na wieś z kaucją 3000 rs. Wiadomość ulica Podwale, Nr 30. 2-gie piętro. —11488—3—3

Potrzebny jest

CHŁOPCZYK

do sprzedaży wódek, przy rogu ulicy Święto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej, w Składzie. 3—3—10907—

OSOBA

wykształcona, znająca kilka języków, życzy miejsca Towarzyszki na wyjazd za granicę. Zna dobrze obce kraje, gdyż kilka lat tam przepędziła. Adresy prosi przysłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. —11152—3—3

BUCHHALTER

obeznany z podwójną włoską buchhalterją, tudzież językami: francuzkim, polskim, niemieckim i rossyjskim, szuka zatrudnienia w handlu, lub jakim zakładzie, na parę godzin dziennie za umiarkowaną cenę. Łaskawe oferty prosi się składać pod lit. J. G. Nr 50, w Redakcji Kurjera Warsz. —11483—2—2

Potrzebny jest

Uczeń do Handlu,

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16. Wiadomość w Handlu Win, ulica Długa Nr 17. —11392—2—3

Dwóch Uczniów do Handlu,

porządnych rodziców, którzy ukończyli 3—4 klass szkół rządowych znajdzie pomieszczenie; z prowincji pochodzący mają pierwszeństwo. Ulica Graniczna Nr 11.—**M. Lemański.** —11501—2—3

M A M K I

wiejskie i miejskie, są u Akuszerki: ulica Wilcza Nr 18. —11400—3—3

Potrzebna jest zaraz

P A N N A

pięknie szyjąca ręcznie, do zajęcia stałego, za wynagrodzeniem rs. 10 miesięcznie. — Ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania Nr 3, na dole. —11324—3—3

UCZEŃ

potrzebny jest do zakładu wyrobów platerowanych, tamże do sprzedania są wyroby platerowane, po nader przystępnych cenach. Ulica Złota Nr 2, w dziedzińcu na dole, po prawej stronie. —11419—3—3

Na czas wakacji rekomenduję:

Francuzki, Polki, Studentów Uniwersytetu i Uczni Gimnazjum na korepetycje.

S. MASŁOWSKA.

Krak.-Przedm. Nr 17. —11500—2—2

Bona Niemka,

potrzebna do jednego chłopczyka, znająca krój i szycie na maszynie, opatrzona dobremi świadectwami, może zgłosić się na ulicę Szkolną Nr 3, mieszkania 18, z rana do godziny 12 i po południu od 4 do 7. —11496—2—2

Ważna Wiadomość!

Ktoby sobie życzył powierzyć jedno lub więcej dzieci, na lato lub czas dłuższy, blizko Warszawy, w okolicach lasów sosnowych. Wiadomość przy ulicy Kanonji Nr 16, na dole, od godziny 1 do 8 po południu. —11497—2—2

Guwernatki, Guwernerowie

z rozmaitem wykształceniem, oraz **Bony**, są do umieszczenia w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Mieińskiej, Nowy-Świat Nr 30.—Tamże potrzebny jest **Niemiec** z muzyką i łaciną, oraz **Student Uniwersytetu** na czas wakacyjny. —10859—3—5

Z powodu interesów familijnych, są do sprzedania w każdej chwili, w dobrym stanie

MAGLE

Wiedeńskie, wraz z odpowiednim lokalem, na jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość w sklepie towarów łokciowych J. Jabłońskiej, Nowo-Senatorska Nr 8 (Plac Teatralny). —11367—2—3

Uczeń

VII klasy, życzy sobie przez czas wakacji udzielać korrepetycji, może wyjechać i na prowincję. Wiadomość Nr 3, u p. Olszewskiego, w cukierni Nr 4, Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika. 3—3—10821

NAUCZYCIEL

szkoły rządowej, przygotowuje uczniów i uczennice do Gimnazji. Nadmienia przytem, że od wielu lat specjalnie się tem zajmuje i dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie i uczennice opiece jego powierzeni byli, gruntownie przysposobieni.
S. Halpern, ulica Bielańska Nr 6, II-gie piętro od frontu. Osobiście widzieć się można codziennie od godz. 4 do $6\frac{1}{2}$. 8—6—11208

Poszukuje się

OSÓB,

któreby do domu przyjmowały krawieczyznę. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 33. —11059—2—3

13 wiorst za rogatką petersburską, jest do sprzedania

Nowy Wiatrak

sztorcok dwu-gankowy; jedne kamienie francuzkie, cylinder, drugie szlązaki; do tego Dom ze sklepem, ośm morgów gruntu ornego i morga łąki, 13 fur drzewa opałowego, 4 fury ściółki, rocznie wolny pastewnik jednej krowy, może być więcej, za opłatą rs. 3 od sztuki. Za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, koleją Nadwiślańską, stacja Jabłonna w Jabłonny. 2—3—11545

Z powodu śmierci właściciela, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na czas dłuższy z wolnej ręki

Posesja w Grochowie 2-m

przy samej szosie położona, oznaczona Nr 25, składająca się z trzech domów mieszkalnych, Garbarni z kompletnemi do niej narzędziami i statkami, Szopy dużej, Ogrodu Owocowego i Sadzawką.—Bliższą wiadomość powziąść można w Zakładzie piwnym przy rogu ulic Złotej i Wielkiej pod Nr 7 nowym, lub na miejscu. —10943—6—6

Potrzebny jest

ANGLIK

do konwersacji. Adresy składać proszę Post. Rest. Warszawa „Ovide.“ —11269—3—4

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **S. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4. wyprzedaje:

Obrusy na stół.—**Dywan gobelinowy** znacznej wielkości.

Ubrania damskie: różne okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełniane; suknie, szale i chustki tureckie, francuzkie, czepeczki siatkowe i t. p.

Ubrania męzkie: Mundury gimnazjalne, professorskie, akademickie, obywatelski, fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych; sak palta letnie.

Sprzęty i naczynia: Porcelana, półmiski, wazy; lie tarzę hskrzypce, krzesła składaue,

Reszt̃ki towarów bawełnianych, wełnianych i jedwabnych; materje chińskie lila i czarne, muśliny francuzkie, serwety.

Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe po cenach fabrycznych.

Maszyny do szycia.

Nadto:

Mający **do wyprzedaży** ubrania, części składowe ubrań—naczynia, narzędzia i t. p. przedmioty domowego użytku, raczą się porozumieć z firmą. —10522—6—0

Na obecną porę letnią

Wino Francuzkie

białe i czerwone, a szczególniej gatunek **WINA** w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

Vin de Santé,

zalecane dla osób słabych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

Handel Win i Delikatesów

A. GLAESER.

Ulica Długa Nr 17. —11393—2—3

Do kupna potrzebny jest

DOM

murowany, na niezbyt odległych od środka miasta ulicach, w szacunku rs. 30,000. Wiadomość uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. M. —11156—2—3

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, druliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i także Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i pościelne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 12—12 — 8592 —

SKŁAD
MARMURÓW KIELECKICH

ulica Królewska Numer 1.

Otrzymał nowy transport wyrobów służących do pratycznego użytku i ozdoby mieszkań. Kolory marmur odznaczają się pięknością i rozmaitością.

Ceny nader przystępne.

7—10 — 10505 —

Fabryka i Skład Kapeluszy Słomkowych
Maxa Dubrowitz,

egzystujący od lat 7-miu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 16, przeniesiony zostaje z dniem 8-m Lipca r. b, na tęż samą ulicę pod Nr 30 vis à vis Ogrodu Krasińskiego,

Z tego powodu Skład urządził

WYPRZEDAŻ
Kapeluszy Słomkowych Damskich

po cenach niepraktykowanie nizkich.

Wyprzedaż trwać będzie do 8-go Lipca

2—3 — 11286 —

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób udających się do **Nowego Miasta**. **Zakład** kąpielowy zaprowadza komunikację passażerską **karetami 4-ro-osobowemi codziennie z Warszawy o godz. 10-tej rano** wychodzącemi z Hotelu **Europejskiego, z Nowego-Miasta zaś z Zakładu** także **codziennie o godz. 8-mej rano.** Zapisywać się można u szwajcara w hotelu Europejskim i w Kancelarji Zakładu Kąpielowego. 4—12 —11093 —

WIELKI APARTAMENT
W ODDZIELNYM PAŁACYKU

w ogrodzie sam w sobie

do wynajęcia od dnia 1-go Lipca o1878. Marszałkowska Nr. 5. Bliższa wiadomość u właściciela domu na miejscu.

3—0 — 11071 —

Klimatyczne alpejskie kąpiele Solankowe.

Bad Reichenhall

SERWATKA, Inhalacje Aparat pneumatyczny.

Stacja kolei żelaznej.

Szczegółowe prospekta udziela bezpłatnie F. h. (LEWSKI, Komisarz kąpielowy.

2—4—11389

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY.

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Na sezon obecny poleca: **Raki, Szparagi, Kurczęta** i wszelkie nowalje, oraz na **porcje** inne potrawy, smacznie przygotowane na świeżem maśle.

Obiady po **30** i **60** kop. z najlepszej i najświeższej prowizji, codziennie od 12 do 5 godziny.

Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki **Win** z pierwszorzędnych domów handlowych.

Przyjmuje zamówienia na **Śniadania** i **Kolacje** tak w własnych gabinetach jak i do domów, zapewniając. —**Ceny umiarkowane.**

3—3 — 9973 — ***Benedykt Rabcewicz.***

Największy wybór
OBIĆ PAPIEROWYCH

odznaczających się

Taniością, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

8—0 — 6793 —



(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)

Cena rs 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków, z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Jedyny Skład w Warszawie, Wierzbowa, Hotel Angielski. **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, à la Renaissance.**—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 10—12—5380

FABRYKA I MAGAZYN LUSTER I RAM
J. BAUMGARTEN,

przy ulicy Orlej Nr 7.

Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych, gładkich orzechowych, mahoniowych, Trema petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złocone, ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech mahoń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, jest tu i kilka luster używanych. 5—6 — 9620 —

Francuzkie Towarzystwo Zgromadzenia Fabrykantów.

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że stosownie do rozporządzenia artykułu 19-go traktatu Handlowego Francuzko-Russkiego, wszelkie fałszerstwo (Contrefaçon) znaków, rysunków, podpisów, etykiet i form pudełek lub flakonów, które są wyłączną własnością fabrykantów Francuzkich, będzie ściśle poszukiwane i oddane na drogę sądową kryminalną cywilną.

Ten który fałszuje (contrefait) wyroby fabrykanta, odbiera mu podstępnie cały jego benefis pracy, kompromituje uczciwość jego imienia i zarazem oszukuje publiczność na gatunku i rzeczywistej ceny przedmiotu sprzedawanego.

Taki postępek jest przewidziany i surowo karany przez art. 1354 kodeksu karnego i przez art. 1382 kodeksu cywilnego.

Pełnomocnik Towarzystwa na Cesarstwo i Królestwo.

ALBERT KRASNODĘBSKI,

3—3 — 10618 — **(56, Nowy-Świat w Warszawie).**

MŁODA PARYŻANKA,

z wybornym akcentem, posiadająca muzykę, nauki klasyczne i języki, a szczególniej ministrowsko język własny, obok zadziwiającej zdolności wykładu, poszukuje, za nader umiarkowane wynagrodzenie, lekcji **na godziny** lub **demi place.** Żądania nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod naz. Hed. Saillant. 2—3—11053

Przyjmuję na Stół i Mieszkanie

Uczennice, chodzące do Zakładów Naukowych prywatnych, zapewniając im wszelką opiekę domową, jako też pomoc naukową i konwersację w obcych językach. Wiadomość, ulica Złota Nr 10, mieszkania 1.

Aleksandra Antosiewicz.

—11267—3—3

DOM

do sprzedania na zakład fabryczny. Wiadomość na ulicy Górnej Nr 14, przy budce Stójkowego. —11547—1—6

BROWAR

do wydzierżawienia,
w dobrach Grodzcu, w pośród licznej ludności fabrycznej, tak miejscowej, jakoteż zakładów hutniczo-górniczych Dąbrowy i dwóch miast przyległych Będzina i Czeladzi, mający tę jeszcze dogodność, że woda do niego napływa i że ma opał tani z kopalni miejscowych. Zgłosić się można do administracji dóbr Grodzca przez stację drogi żel. W.-W. Dąbrowa. —11523—1—3

Ważna wiadomość
!na czasie!

dla Panów obywateli budujących domy, jako też Fabrykantów piecy kaflanych. W Fabryce pieców kaflanych przy ulicy Pańskiej pod Nr 53/1189, jest do sprzedania ryczałtem albo detalicznie **Sto Piecy Szlufowych,** kompletnych, pięknych, polewanych, jako też znajduje się spory zapas Kafli Glinianych na piece albo kuchnie, z czem się poleca Fabryka Panom potrzebującym

Drążkiewicz.
—10963—3—3

OFICYNA

piętrowa, kilkadziesiąt łokci długa, do sprzedania, na rozbiórkę na materjał. — Rozbiórka zacząć się ma 9-go Lipca r. b. — O warunkach dowiedzieć się można u rządcy Pałacu Nr 415 (nowy 15), na Krak.-Przedmieściu. — Tamże jest do sprzedania parę sążni

Kamieni brukowych.
5—5—10742

Do sprzedania
Dwa Majątki Ziemskie,

z dworami murowanemi, obszernemi i ogrodami, z budowlami murowanemi i z drzewa, gospodarskiemi inwentarzami kompletnemi, w ziemi dobrej, z lasem i łąkami, bez żadnej służebności.—Jeden majątek włók 40, drugi 17 włók; 3 mile od stacji Ruda Guzowska, kolei Warsz. Wied. Bliższą wiadomość udzieli W. Płoński, przy ulicy Chmielnej Nr 12, od godz. 2 do 5 po południu. —10380—3—3

Mydło Ekonomiczne
funt 18 kop.

W Sklepie **A. Nowakowskiego,** Hotel Lipski, Bielańska Nr 3.
—10357—5—6

Wapno suche i lasowane
oraz **Cement** krajowy zagraniczny
poleca
Skład Węgla i Wapna
R. KLECZEŃSKI
Jerozolimska Nr 41.
3—8 — 10121 —

Paka do fortepianu, Paki do luster, Magiel lekki,

ciągniony, bardzo dobry do domowego użytku i **Prysznic** blaszany do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Chmielna Nr 54, mieszkania 5, w godzinach przedpołudniowych.
—11119—2—3

Łóżka,

kołyski, umywalnie i meble żelazne, oraz welocypedy i wózki dla dzieci, tylko dobrego i trwałego wyrobu, poleca Fabryka Lamp i wyrobów metalowych **Fryderyka Trelle** Nowy-Świat Nr 76. —9733—6—6—

FABRYKA SAMOWARÓW
F. SOKOŁOWA,

przyjmuje do pobielania samowary, rądle i dorabia kominki, spodki i galeryjki; posiada znaczny zapas nowych, przyjmuje w zamian stare. Ulica Sienna Nr 5. 2—3—9060

Nadzwyczaj tanio jest do sprzedania
Maszyna Szewcka,

mogąca służyć do galanterji i krawiectwa. Nowogrodzka Nr 3, mieszkania 13, pomiędzy godz. 10 a 12 z rana. —11464—3—3



Do Magazynu Towarzystwa Fabryki Tabacznej
M. J. BOSTANDŻOGŁO,
w Warszawie na Miodowej ulicy w domu Grabowskiego Nr 495 (3).

NADESZŁY NOWE GATUNKI PAPIEROSÓW:

Nr 31 po cenie rs. 1 za 100 sztuk zwijane
Rygskie Nr 33 „ — kop. 80 za 100 sztuk zwijane.
Rostowskie Nr 36 „ — kop. 60 za 100 „ „

CYGARZ TYTONI HAWAŃSKICH:

Nr 33 Partagas po cenie rs. 18, za 100 sztuk.
Nr 34 El Aquila de Russia rs. 16 za 100 sztuk.
Nr 30 King Segares non plus ultra, rs. 14 za 100 sztuk.

I TYTONIE:

Lewantski po cenie rs. 1 kop. 40 za funt.
Rostowski „ „ — „ 60 „

Magazyn powyższy otrzymuje bezustannie tytonie jako też i papierosy świeżo wyrobione i pomimo drogości tureckich tytoni, wyroby te są znacznie polepszone w porównaniu z dawniejszemi.
Cygara Fabryki Towarzystwa Bostandżogło wyrabiają się z odleżałych tytoni hawańskich.
2—3 — 11247 —



Nabyć go można w Warszawie n'emal we wszystkich główniejszych Cukierniach, Restauracjach znaczniejszych Składach Win, a mianowicie u WW. PP.: J. Lijewski i S-ki, A. Stępkowskiego, A. Bocqueta, Sowińskiego i Szulc dawniej Koelichen, Stefana Dobrycz et Comp., Koteckiego i t. d. Ponieważ się w Warszawie imitacje naszego preparatu pojawiły, upraszamy zatem Szanowną Publiczność, o zwrócenie uwagi na powyższą pieczątkę, którą każda butelka jest opatrzoną.

Z uszanowaniem
2—6 — 10708 **Aug. Deloff et Comp.**

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą:
J. FRANASZEK
dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe.
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę **tańsze.**
Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru,** co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest wstanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKLAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
9—0 — 8959 —

P. M. A. Z.

Ważna wiadomość dla Panów kupców i dla osób prywatnych.— W dniu 1-m Czerwca, otworzoną została nowa pralnia, pod nazwą

PRALNIA MOSKIEWSKA

i uskutecznia bieliznę akuratnie i w najlepszym porządku i wyborowym glansem, niechemicznym sposobem, o czem Szanowna Publiczność może się przekonać. — Nalewki Nr 23 w bramie, dom W-go A. Wilder, dawniej L. Liba, pod firmą **A. Z.**
2—3—10731

P. M. A. Z.

P. M. A. Z.

P. M. A. Z.

Są do sprzedania
SKRZYPCE,

za rs. 25. Krakowskie-Przedmieście Nr 4, mieszkania 22,—stróż wskaże. —11369—3—3

Z powodu wyjazdu
Różne Meble

są do sprzedania: Kozeta, Szafa, 2 Łóżka, Umywalka, 2 Szafki do łóżek, Kwiaty i różne domowe sprzęty; zastać można codzień od 8 do 12 rano. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 7 — stróż wskaże. —1104[illegible]

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy o 7-miu oktawach, fabryki Krall i Seidler, mało używany. Leszno Nr 19, u fortepianisty J. Hildt. —11495—3—3

Fortepian

o 6-ciu oktawach,

w dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo względną cenę. Wiadomość w Dystrybucji cygar, naprzeciw kościoła Ś-go Aleksandra. Zielone znaki Nr domu 12.
—11414—3—3

Sprzedają się

MEBLE:

Garnitury, Szafy, komody, Biura, Tualety, Szeslongi, Stoliki, Kredensa i inne rozmaite meble; Łóżka, Sienniki i Materace, po cenach nizkich. Ulica Bielańska Nr 4. —10978—5—

Skrzypce Cremońskie,

prawdziwe **„Stradivarius,“** z roku 1710 i innych para, oraz **Altówka „Amati,“** z r. 1653, do sprzedania. Widzieć można codziennie, ulica Smolna (od Nowego-Światu) Nr 15, mieszkania 9. —10953—6—6

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, używane, dawnego fasonu, za 30 rubli, Lustro za 7 rubli. Ulica Elektoralna Nr 7, dom Stopczyka, mieszkania Nr 9.
—11504—2—2

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania. Ulica Nalewki Nr 41.—Wiadomość u właściciela tychże.
—11480—2—3

Jest do sprzedania

POWÓZ,

z fordeklem niewielki, za cenę przystępną. Krakowskie-Przedmieście Nr 40 nowy, naprzeciwko Hotelu Europejskiego. —11422—3—3

Do sprzedania

Faetony

używane, większe i mniejsze, z gruntu odrestaurowane. Ulica Elektoralna Nr 17 nowy.
—11104—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Karmelickiej pod Nrem 2421 c

POKÓJ

na 2-m piętrze, w nowym eleganckim domu, z oddzielnym wejściem od frontu, z meblami lub bez takowych. O warunkach rozmówić się można przy ulicy Dzikiej Nr 20, w oficynie. —11460—2—2

Do najęcia od 8-go Lipca, Krak.-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 36, na parterze

POKÓJ

o 2-ch oknach, przedpokój, umeblowane, z usługą.—Wejście osobne eleganckie. Wiadomość pod Nrem 15. —11471—2—2

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Cztery Pokoje

z balkonem, kuchnią, piwnicą i komórką, na 1-m piętrze od frontu, rocznie rs. 250.—Pokój przeforsztowany, kuchnia i komórka, na dole, przy dużym ogrodzie. Leszno Nr 84.
—11486—2—5

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, jest do wynajęcia

LOKALIK,

bardzo miły, za rs 375 rocznie. Wiadomość u stróża, w domu Nr 67/1372, Marszałkowska (bardzo blizko Ogrodu Saskiego).
—11469—2—3

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

przy kolei Warszawsko-Terespolskiej, godzina jazdy od stacji Mrozów, pokoi 5, z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w miejscowości zdrowej, ogród spacerowy, kąpiele i las w blizkości. Wiadomość dokładną powziąść można przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11, w lewej oficynie na dole, mieszkania Nr 5.
—11035—2—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia przy ulicy Podwale Nr 14.
—10966—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana w Alei Ujazdowskiej obok **Doliny Szwajcarskiej** pod Numerem 1713B (Nowy Nr 11)

Lokal na 1-szem piętrze składający się z przedpokoju, 6-ciu Pokojów, jednego dużego Salonu, Kuchni, Piwnicy i góry wspólnej, oraz

Lokal parterowy składający się z Przedpokoju, 4-ch Pokojów, jednego dużego Salonu, Kuchni i Antresoli, mieszkaniem dla służby, Piwnicami, Górą wspólną, ze Stajnią i Wozownią lub bez.

Wiadomość u miejscowego stróża lub w Handlu Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. 6—6 —10932 —

Trzy Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, za rs. 350;

Dwa Pokoje

z alkową, kuchnią i piwnicą, za rs. 190, do wydajęcia przy ulicy Wspólnej Nr 21. Wiadomość u stróża. 2—3—11512

Przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Ś-go Jana

MIESZKANIE

na 1-m piętrze od frontu z balkonem, sześć pokoi z kuchnią, piwnicą i drwalnią, w domu Hr. Raczyńskiej pod Nrem 9, za cenę rubli 900. Wiadomość w bramie gdzie karta.
—11473—3—3

W domu wyrestaurowanym przy ulicy Podwale,

N° 2.

obok kolumny Zygmunta,

po zaprowadzeniu gazu i wodociągów do wyjęcia od 8-go Lipca r. b.

Lokal n 1-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejścian z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 5, 6, 7 lub 8 pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p.—Z urządzeniem gazowem w całym lokalu.—**Lokal odpowiedni na Magazyn.**

Lokal na 3-m piętrze, frontowy, z 3-ma wejściami z 2-ch oddzielnych schodów, składający się z 4 pokoi, przedpokóju, kuchni, i t. p.

Pojedyńcze Pokoje.

Wiadomość na miejscu. —11190—4—12

Różne Lokale

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej pod Nrem 26, składające się od 2, 4 i 5 pokoi. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —10727—7—10

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

Cztery Pokoje

na I-m piętrze, z tych jeden balkonowy, dwa salony po 120 łok. kwad., przedpokój, kuchnia etc., dwa wejścia, widok na ogrody, w blizkości kościoła. — Tamże dwa POKOJE z kuchnią etc. **Ceny umiarkowane.** Wiadomość przy rogu ulic: Żelaznej i Krochmalnej Nr 33, u właściciela posesji. 3—3—10651

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. dwa

Mieszkania:

jedno na 1-m piętrze, drugie na 3-m piętrze, każde składające się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarki i piwnicy. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 48, u właściciela domu, —11557—1—3

Mieszkanie

jest do wynajęcia z meblami i usługą, każdego czasu. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 1.
—11541—1—3

Dwa duże Pokoje

z kuchnią, dwoma wchodami, są do najęcia w każdym czasie, z meblami lub bez nich. Ulica Zielna Nr 15. —11571—1—2

Jest do wynajęcia za przystępną cenę na Lipiec i Sierpień, duży

SALON,

o 3-ch oknach, z widokiem na ogród Saski, z oddzielnem wejściem, meblami i usługą, albo w temże mieszkaniu **4 POKOJE** umeblowane, przedpokój, kuchnia, góra oddzielna i inne dogodności. Bliższa wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. —11091—2—3

Kilka Mieszkań

od 1-go do 5-ciu pokoi, jest jeszcze do wynajęcia w nowym domu. Nowolipki Nr 32 A.—Ceny niskie, powietrze świeże. —114791—3

Dwa Lokale

z meblami, są do wynajęcia przy ulicy Niecałej Nr 2, mieszkania 9. Jeden złożony z salonu, sypialni, stołowego, przedpokoju i kuchni z wodociągiem, drugi zaś z salonu z balkonem, sypialni, schowanka i przedpokoju.—Do jednego z tych lokali może być dodany fortepian. —11567—1—6

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r.:
4 Pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 2 m piętrze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia; **3 pokoje,** przedpokój, pasaż, kuchnia, na 3-m piętrze, lokale z wszelkiemi wygodami, cena przystępna. **Stajnia i Wozownia.** Wiadomość: róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy.
—11587—1—3

POKÓJ

frontowy, suchy, na 1-m piętrze, kuchnia, piwnica, góra wspólna, opał wspólny od 8-go Lipca, tanio do wynajęcia. Chodzi o przyzwoitego lokatora. Chmielna Nr 66, na dole, front lewo, A. F. —11531—1—3

Jest do wynajęcia

POKOIK

z przedpokojem, na drugiem piętrze od frontu, z usługą, samowarem, opałem, na żądanie ze stołem.—Tamże przyjmuje się **do roboty** Suknie damskie i Bieliznę, oraz potrzebne są Panny do szycia i do nauki, także udziela się **Lekcje Kroju.** Ulica Bracka No 19, drugie piętro, mieszkania Nr 8. —11525—1—1

DWA POKOJE

z kuchnią, na dole, do najęcia od 1-go Lipca r. b., na Nowym-Świecie Nr 38. Wiadomość w składzie wódek. —11515—1—2

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. przy ulicy Widok Nr 17

LOKAL

odświeżony, składający się z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, piwnicy i dwóch zachowań. Wiadomość na miejscu. —11131—3—6

Są do wynajęcia w domu przy ulicy Złotej Nr 43, trzy

LOKALE

odświeżone, o 4, 3 i 2 pokojach z kuchniami, przedpokojami i piwnicami. Wiadomość na miejscu. —11132—2—6

Do wynajęcia:

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 D, nowym 4.

JEDEN SKLEP, w którym się obecnie mieści sprzedaż wyrobów rękawiczniczych.

DWA POKOJE i kuchnia w oficynie, na I-m piętrze.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 1078 A, nowym 6:

SKLEP piękny, obszerny, z oknem wystawowem.

SKLEP, w którym się mieści obecnie sprzedaż pieczywa. 2—6—11196

Do wynajęcia od 8-go Lipca r.b. w domu elegancko wyrestaurowanym i odnowionym, obok Krak.-Przedmieścia

Aleksandrja Nr 21.

SKLEP duży, narożny, na szynk, bawarję lub restaurację, dwa Pokoje i kuchnia; —**SKLEP** i pokój; — Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia; — Dwa pokoje i kuchnia; — **Sześć mieszkań kawalerskich** większych i mniejszych. Stróż wskaże. — Bliższa wiadomość w składzie Herbaty W-go Leona Krupeckiego, vis à vis Kopernika.
5—6—10504

Do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Jasnej

Dwa Sklepy,

każdy z dwoma pokojami, od ulicy S-to Krzyzkiej. Sklepy te połączone lub przerobione być mogą, według życzenia reflektujących.

Jeden Sklep

z dwoma pokojami, przedpokojem i kuchnią, od ulicy Jasnej. Wiadomość u stróża.
—10366—5—6

Od 1-go Lipca r. b., są do wynajęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią, na 1-m piętrze, suche i widne, z meblami lub bez. Przejazd Nr 13,—stróż wskaże. —11175—2—3

Mieszkanie parterowe,

porządnie umeblowane, w blizkości Saskiego Ogrodu położone, 3 pokoje z alkową, przedpokój, schowanko, kuchnia (zlew, wodociąg), piwnica, do wynajęcia każdego czasu do 20 Sierpnia 1878 r. Ulica Włodzimierska Nr 11A, stróż wskaże. —11255—3—6

Mieszkanie Letnie,

w Mokotowie,

składające się z dwóch pokoi i kuchni w osobnym domku, w ogrodzie, z powodów nieprzewidzianych jest do odstąpienia od 1-go lipca za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość, Plac Św. Aleksandra Nr 12, w dystrybucji przy stacji omnibusów kursujących do Wierzbna. —11408—3—3

Letnie Lokale,

które były na ukończeniu

w Willi Mokotów,

są zupełnie gotowe a mianowicie: Apartament pałacowy z 5-ciu składający się pokojów, kuchni, spiżarni, piwnicy i 2-ch werend z ogrodzeniem rs. 300. — Na 1-m piętrze 4 pokoje, kuchnia i piwnica, rs. 225. — Na parterze 4 pokoje, kuchnia, piwnica i weranda z ogródkiem, rs. 150. — Na parterze dwa pokoje, kuchnia, piwnica i weranda, rs. 75.— Informacja w Pałacu. 2—3—10744

Do wynajęcia

od św. Jana r. b. przy ulicy Długiej Nr 21/587 lokal z 5 pokoi i kuchni, któren może być podzielony, za rs. 540.

7 pokoi, kuchnia, garderoba i piwnica za rs. 825. Lokale powyższe z gruntu odświeżone. Wiadomość na miejscu, stróż Andrzej wskaże.
—11399—2—3

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1878 r., przy ulicy Pawiej pod Nr 1, następujące mieszkania: **Trzy Pokoje,** kuchnia i piwnica na dole i I-m piętrze, za cenę 270 rocznie, oraz **Piekarnia,** pokój i kuchnia, za rs. 240 rocznie. Wiadomość u rządcy lub stróża domu.
3—3—11219

Sklep Wiktuałów

z całem urządzeniem i towarem, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Przejazd i Nowolipie Nr 13,—wiadomość tamże.
—11044—2—3

Są do odstąpienia

Dwa Sklepy Wiktuałów,

na bardzo dogodnych warunkach, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, w Hotelu Litewskim i na Mostowej Nr 4. Wiadomość w tychże sklepikach. —11452—2—5

SKLEPY

mające się urządzić z konfortem od Ś-go Jana r. b., przy ulicy Mazowieckiej w domu Nr 5, w pobliżu kilku władz, oraz zarządu pocztowego, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —10640—3—3

Do najęcia od 8 Lipca

SKLEP

za rubli srebrem 120 rocznie. Ulica Żelazna Nr 37 (róg Ogrodowej). —8115—6—8

1) Wyciąg główny kontraktu kupna kolonji Karolew zawartego między Cohnem i Józefem Wronowskim; 2) Rezolucje Izby Sądowej w Warszawie, nakazujące wprowadzenie Weroniki Wronowskiej w posiadanie spadku po mężu; 3) Rewers na rs. 200, wystawiony przez Leuba na rzecz Wronowskiego; 4) Rewers na rs. 55, wystawiony przez Wyszyńskiego na rzecz Wronowskiej; 5) Rewers Niklewskiego i inne papiery dnia 18 b. m., przy przejściu ulicą zaginęły. Łaskawy znalazca zechce zwrócić poszkodowanej właścicielce Weronice Wronowskiej przy ulicy Wolność, pod Nr 7 zamieszkałej, za nagrodą **rs. 5.**
2—2—11453

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi na róg Senatorskiej i Podwala, nad cukiernią drugie piętro, gdzie lampka się pali. —11577—1—1

Dwa młode Cetry

są do sprzedania. Wiadomość na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej pod Nrem 214 a, b.
—11582—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.